

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 220 (7457)

KOSZALIN, SŁUPSK. Poniedziałek, 6 października 1975 r.

A B Cena 1 zł

Czyn zjazdowy

Dodatkowa produkcja — lepsze warunki socjalne

KOSZALIN. Wydłuża się z każdym dniem lista zakadów pracy, których załogi realizują pomysły i podejmują nowe, dodatkowe zobowiązania dla uczczenia VII Zjazdu partii. Coraz więcej przedsiębiorstw melduje również o pełnym wywiązaniu się z zadań bieżącego planu 5-letniego.

Przed kilku dniami podczas uroczystej, akademii z okazji Dnia Budowlanych Pracownicy Zakładów Odrzutowych Przemysłu Budow-

lanego „Drawa” w Drawsku Pomorskim zadeklarowali wykonanie w tym roku ponadplanowej produkcji kilku asortymentów wytwarzanej odzieży roboczej: 2.350 ubrań ocieplanych męskich do prac na wolnym powietrzu, 3 tysięcy kapturów ocieplanych męskich i tyleż samo spódnic damskich. Wartość tych wyrobów sięgnie 3,5 mln zł.

(dokończenie na str. 3)



Na zdjęciu: do grona przedsiębiorstw, które z wyprzedzeniem (już w kwietniu) wykonały zadania 5-letniego planu, należy również Zakład Narzędzi Skrawających w Koszalinie. W nowej hali produkcyjnej poprawiły się znacznie warunki pracy.

Fot. J. PATAN

IX Konkurs Chopinowski

REPREZENTANTKA
FRANCJI
ROZPOCZNIE
RYWALIZACJĘ
MŁODYCH
PIANISTÓW

WARSZAWA (PAP). Rangię rozpoczynającego się dzisiaj 6 bm. IX Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie podniesie obecność w charakterze honorowych gości wybitnych artystów, organizatorów życia muzycznego, pedagogów i krtików — miliońników i znawców dzieła wielkiego kompozytora z całego świata.

Wśród ponad czterdziestu gości znajduje się również wykładowcy tak renomowanych uczelni jak konserwatorium parwskie czy Juillard School w Nowym Jor

(dokończenie na str. 3)

Inauguracja roku akademickiego PWSM

Dwa wydziały koszalińskiej filii

KOSZALIN. Bardzo uroczysty charakter miała inauguracja drugiego już roku akademickiego koszalińskiej filii PWSM w Gdańsku. Otwierający uroczystość JM Rektor PWSM, doc. dr Antoni Poszowski w imieniu Senatu uczelni powitał obecnych na inauguracji wojewodę koszalińskiego, Jana Urbanowicza i zaproszonych gości. W swoim wystąpieniu podkreślił m. in. dobre efekty pierwszego roku pracy filii w Koszalinie, pomoc i życzliwość władz wojewódzkich, sprzyjające dalszemu rozwojowi placówki PWSM oraz dobre wyniki w nauce studentów bieżącego pierwszego roku.

W nowym roku akademickim, obok dotychczas istniejącego wydziału wychowania muzycznego, utworzony został wydział instrumentalny, a ściśle biorąc sekcja pedagogiczno-instrumen-

talna wydziału pedagogicznego. Uroczystej immatrykulacji dokonał prorektor PWSM, doc. dr Paweł Po-dejko.

Aktualnie w koszalińskim punkcie konsultacyjnym PWSM studiuje około 50 studentów z województw koszalińskiego i słupskiego. Pierwszych absolwentów powitamy za trzy lata. Jak podkreślił w swoim wystąpieniu wojewoda koszaliński, Jan Urbanowicz, oczekują ich ze szczególną niecierpliwością placówki kulturalne i oświatowe.

Uroczystą inaugurację zakończył wykład mgr. Ludwika Szpernalowskiego nt. „Motywacja w procesie kształcenia muzycznego” i piosenka akademicka, „Gaudeamus igitur”. Ta ostatnia zabrzmiała wyjątkowo pięknie w wykonaniu koszalińskich studentów — muzyków. (wmt)

ZŁOT SYNÓW PUŁKU ZIEMI LUBELSKIEJ

LUBLIN (PAP). 5 bm. w Lublinie zakończył się zlot „Synów Pułku” Ziemi Lubelskiej, zorganizowany z okazji 32 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Na program zlotu złożyły się m. in. spotkanie lubelskiej młodzieży z kilkudziesięciuosobową grupą „Synów Pułku” środowiska lubelskiego, połączone z wręczeniem odznak ruchu przyjaźni harcerstwa.

Wyrazem społecznego uznania dla walki o wyzwolenie kraju i pokoleń pracy synów burżuazji nadawanie ich imion ulicom wielu miast oraz szkolnym szczeblom i drużynom harcerskim.

Żołnierze i młodzież lubelskich szkół oddali hołd pamięci poległych składając wieńce i wiązanki kwiatów pod pomnikiem Wdzięczności w Lublinie.

Wspólna inwestycja Polski i NRD

Coraz dłuższa nie z „Przyjaźni”

KATOWICE (PAP). Uruchomiona w czerwcu br. przedalnia bawełny „Przyjaźni” w Zawierciu, stanowiąca wspólną własność Polski i NRD, ma osiągnąć pełną zdolność produkcyjną w końcu lutego przyszłego roku.

Miesięczne plany w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu zostały w pełni wykonane i również w bm. wytwarzano się odpowiadające założeniom ilości przędzy. Urządzenia i agregaty nowego zakładu funkcjonują sprawnie. Zdarzają się wprowadzić drobne usterki, ale większych przestojów nie notuje się, co

świadaczy o solidności wykonania prac montażowych i prawidłowej eksploatacji maszyny.

50 proc. zawierciańskiej przędzy wysła się — zgodnie z umową — do NRD. Druga połowa trafia do krajowych zakładów przemysłu bawełnianego, dziewiarskiego oraz jedwabniczo — galanterijnego gdzie wytwarzane są z zawierciańskiej przędzy wysoko gatunkowe tkaniny artykuły włókiennicze, m. in. bielizna pościelowa, materiały na sukienki, bluzki, wyroby trykotarskie.

3 MIESIĄCE PRZED TERMINEM

CZESTOCHOWA (PAP). W pobliżu Kłobucka w woj. częstochowskim buduje się zakład przemysłowy, który produkować będzie rury dla przemysłu chemicznego.

Budowę zaczęto rok temu. Zgodnie z ustalonymi terminami inwestycja miała być

zakończona w czerwcu 1976 r. Załoga budująca obiekt postanowiła jednak przyspieszyć jego realizację o trzy miesiące. Dzięki temu przemysł chemiczny otrzyma przedterminowo rury wartości 12 mln zł.

W 36. ROCZNICĘ OSTATNIEJ BITWY WRZESNIA

LUBLIN (PAP). Przed 36 laty, 5 października 1939 r. rozegrał się ostatni akt kampanii wrześniowej — Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie” dowodzona przez gen. bryg. Franciszka Kleeberga, po 4-dniowych zaciekłych walkach pod Kockiem i Wołką Gułowską — złożyła broń.

Co rok w rocznicę bitwy społeczeństwo Korka i b. żołnierze Zgrupowania oddają hołd pamięci poległych. Również w 36. rocznicę bitwy na mejscowym cmentarzu wojoskownym odbyła się uroczysta spotkanie kleeberczyków przy byłych z różnych okolic kraju, z młodzieżą i społeczeństwem tego regionu.

Apeł poległych oraz złożenie wieńców i wiezank kwiatów na grobach żołnierzy i oficerów, a także pochowanie tu dowódcy Zgrupowania — zakończyło tegoroczne uroczystości.

Siarkowa linia Polska — Turcja

SZCZECIN (PAP). W bazie przeładunkowej zakładów chemicznych w Polcach, załadował statek Polskiej Żeglugi Morskiej m/t „Tarnobrzeg” o nośności 10 tys. DWT przystosowany do przewożenia suchej lub kwasu siarkowego. Jednostka ta ładuje 10 tys. ton kwasu siarkowego, z którym popłynęła do tureckiego portu Yarmica.

M/t „Tarnobrzeg” utrzymuje stałą łączność między portami polskimi i tureckimi wożąc tam systematycznie siarkę lub kwas siarkowy. Na tej samej trasie pływają też statki PŻM — „Siarkopol” i „Prof. Bohdanowicz”.

200 TON NA WYSOKOŚĆ 30 METRÓW

Niecodzienna operacja techniczna na budowie Huty „Katowice”

KATOWICE (PAP). W wydziale stalowni konwertorowej, na terenie budowy Huty „Katowice” zespół specjalistów z białostockiego „Mostostalu”, którym kierował brygadziści — Józef Węgrzyn dokonał śmiałej, udanej operacji technicznej. Przy pomocy dwóch potężnych dźwigów podniesiono, na wysokość przeszło 30 metrów i zmontowano część konstrukcji ściany hali stalowni. Tzw. belkę stalową o wadze ponad 200 ton, którą wykonali i dostarczyli na teren budowy naszej naj-

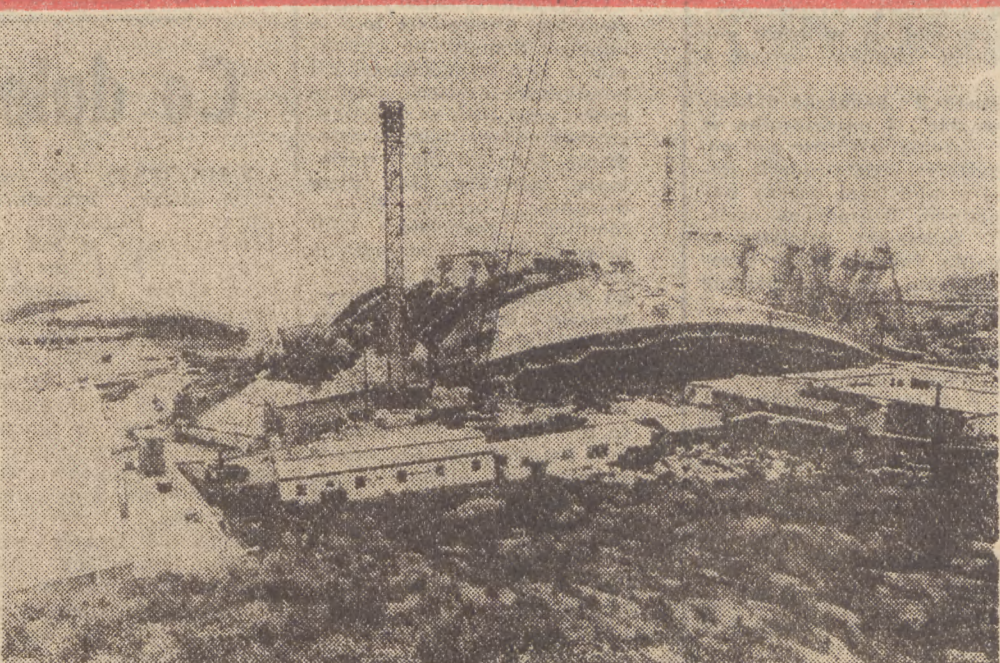
większej inwestycji metalurgicznej — hutnicy z Ostrowca, z Huty im. M. Nowotki, zamontowano w ciągu niepełnej godziny.

Tego typu operację techniczną, montaż konstrukcji stalowych o takich rozmiarach i ciężarze przeprowadzono po raz pierwszy w naszym kraju. Przyspieszy ona tempo budowy tego podstawowego wydziału Huty „Katowice” której założą, ma dostarczyć naszej gospodarce pierwsze tony stali już w końcu przyszłego roku.

Zatrucie ryb w jeziorze

SZCZECIN (PAP). Do masowego zatrucia ryb doszło w jeziorze Kosielskim 6 bm. Lipień w woj. szczecińskim. Za krutych porach sekcja rybnych

okazów, sandaczy, węgorzy, leszczy; widulano ławice na wpół martwych uklesek. Jak informują okoliczni mieszkańcy nie jest to bynajmniej pierwszy wypadek zatrucia masowego ryb. W podobny sposób zdarza się to w jeziorze Trzebież. W tym jeziorze zatrucie ryb nastąpiło 10 października.



Konstrukcja mostu i przystanku autobusowego. Widok ogólny budowanych obiektów sportowych — wjeżdżania na lodzie, sekcji basenów pływalnic podziemnych, stadion lekkoatletyczny i inne.

Tymówi
GRYF

5 - 6 - 15

19 - 21 - 27

DODATKOWA 8

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ **MASOWY** wiec w obronie zdobycy rewolucji portugalskiej zorganizował w Lizbonie Związek Komunistycznej Młodzieży Portugalii. Przemawiając na wiecu członek komisji politycznej KC Portugalskiej Partii Komunistycznej, Octavio Rodrigues Patu podkreślił wielką rolę młodzieży portugalskiej, a przede wszystkim jej awangardy — Związku Komunistycznej Młodzieży Portugalii oraz Związku Studentów — Komunistów — w rozwoju procesu rewolucyjnego.

▲ **MINISTERSTWO** spraw wewnętrznych Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej Laosu, na żądanie rewolucyjnych władz Vientiane, zdelegalizowało prawicową partię „Narodowy Związek Laosu”. W tych dniach przywódca tej partii Bong Souvannavong został aresztowany za organizowanie ruchy skierowanego przeciwko ludowej administracji rewolucyjnej. Ministerstwo zakazało także wydawania gazety tej partii.

▲ **W STOLICY** KRLD, Phenianie, zakomunikowano, że sześciolletni plan rozwoju gospodarczego (1971—1976) został wykonany przed terminem. Szczególnie szybko rozwijał się przemysł.

▲ **ŚWIATOWA** Federacja Stowarzyszeń Przyjaciół ONZ na 25 plenarnym zgromadzeniu w Moskwie wybrała Rene Maheu (Francja), byłego dyrektora generalnego UNESCO, przewodniczącym tej federacji.

▲ **SOBOTA** — trzeci dzień V spotkania młodzieży 11 stolic państw socjalistycznych upłynął uczestnikom praskiego zlotu niezwykle pracowicie na licznych imprezach, spotkaniach i pierwszych seminariach. Szeroka tematyka spotkań i seminariów obejmuje głównie wymianę doświadczeń z pracy organizacji młodzieżowych. Ich współudział w przemianach zachodzących w poszczególnych krajach oraz w życiu bratnich stolic.

▲ **KRÓL** Norwegii Olav V przybył do USA z 3-tygodniową wizytą z okazji 150 rocznicy napływu do Stanów Zjednoczonych pierwszych emigrantów norweskich. W czasie pobytu w USA monarcha norweski spotka się z prezydentem Geraldem Fordem.

▲ **W ZWIĄZKU** RADZIECKIM przebywał minister obrony narodowej NRD gen. Heinz Hoffmann. Przeprowadził on rozmowy z ministrem obrony ZSRR, marszałkiem Andriejem Greckim. Rozmowy zasugerowały pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych zagadnieniach.

▲ **PRZEDWCZORAJ** opuścił Sofię premier Iranu Amir Abbas Hovejda, który przebywał w stolicy Bułgarii z trzydniową wizytą oficjalną na zaproszenie premiera LRB, Stanko Todorowa.

▲ **PRZEWODNICZĄCY** Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat stwierdził, że ostatnie porozumienie izraelsko-egipskie stwarza ryzyko nowego konfliktu zbrojnego na Bliskim Wschodzie. Pogląd swój Arafat argumentował tym, że porozumienie nie porusza fundamentalnej kwestii tego regionu — problemu palestyńskiego, ziemie arabskie są nadal okupowane a wysłanie na Synaj amerykańskiego personelu technicznego może być dla USA początkiem zaangażowania się typu indochińskiego. Przywódca palestyński wskazał również, że Izrael jest dozbierany przez Stany Zjednoczone.

▲ **RZĄD GRECKI** wyraził ubolewanie z powodu decyzji obu izb Kongresu USA w sprawie częściowego uchylenia embarga na sprzedaż Turcji broni amerykańskiej. Jak wiadomo embargo zostało wprowadzone po inwazji wojsk tureckich na Cypr w lecie ubiegłego roku.

▲ **W BUDAPESZCIE** toczą się rozmowy między przebywającą na Węgrzech z oficjalną wizytą przyjaźni delegacją DRW z I sekretarzem KC PPW, Le Duanem a delegacją WRL z I sekretarzem KC WSPR, Janosem Kadarem.

▲ **W OKRĘGU** VESTFOLD, w pobliżu południowej granicy Norwegii ze Szwecją rozpoczęły się manewry wojsk NATO pod kryptonimem „Butten Bolt”.

W ćwiczeniach biorą udział pododdziały wojsk piechoty, lotnictwa i marynarki wojennej Norwegii, Wielkiej Brytanii i Holandii — ogółem ok. 8 tys. żołnierzy.

Manewry trwać będą do 8 bm.

▲ **W AARHUS** rozpoczęła się przedwczoraj konferencja Komunistycznej Partii Danii, w której uczestniczy 400 delegatów, a także przedstawiciele Komunistycznego Związku Młodzieży Danii i Komunistycznego Związku Studentów.

▲ **W SOBOTĘ** rano artyleria izraelska przez 3 godziny ostrzeliwała okolice wiosek Al-Hrejbe i Raszaja Al-Fuchar w południowym Libanie.

▲ **AGENCJE** prasowe donoszą z Dhaki, że w sobotę w Bangladeszu zostało zwolnionych ponad tysiąc więźniów politycznych.

▲ **PREZYDENT** INDII, Fakhruddin Ali Ahmed zakończył przedwczoraj oficjalną 5-dniową wizytę przyjaźni w Jugosławii i z Belgradu udał się w drogę powrotną do kraju. Po zakończeniu rozmów ogłoszono wspólny komunikat.

▲ **Z OKAZJI** 35 rocznicy operacji karpacko-dukelskiej i Dnia Armii Czechosłowackiej, 4 października w Dukli odbyła się uroczystość złożenia wieńców pod pomnikiem Bohaterów. W uroczystości wzięła udział delegacja Armii Czechosłowackiej z ministrem obrony narodowej CSRS, gen. Armią Martinem Džurem na czele.

▲ **PRZEDWCZORAJ** opuścił Bukareszt minister obrony Republiki Włoskiej, Arnaldo Forlani, który przebywał w Rumunii z wizytą oficjalną na zaproszenie ministra obrony narodowej tego kraju.

▲ **WENEZUELSKI** minister górnictwa i przemysłu naftowego zapowiedział, że Organizacja Krajów Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC) utworzy fundusz pomocy dla krajów rozwijających się. Z taką propozycją wystąpił 30 września prezydent Wenezueli, a decyzję w tej sprawie podejmą ministrowie finansów krajów OPEC w listopadzie br. Budżet ten w wysokości ok. 2 mld dolarów byłby przeznaczony na dofinansowywanie krajów rozwijających się, które uciekły z powodu podwyżki cen ropy naftowej.

▲ **BRITYJSKO-FRANCUSKI** samolot naddźwiękowy „Concorde” wylądował na lotnisku wojskowym w pobliżu Ottawy w Kanadzie. Samolot przyleciał do Kanady w związku z otwarciem w sobotę nowego portu lotniczego w Montrealu.

Lot z Londynu do Ottawy trwał 3 godz. 14 minuty, tzn. o prawie połowę krócej niż wynosił czas dotychczasowych lotów „Concorde” na tej trasie.

PREZYDENT DA COSTA GOMES O WIZYCIE W POLSCE I ZSRR

LIZBONA (PAP). Po złożeniu wizyt oficjalnych w Polsce i Związku Radzieckim prezydent Portugalii, Francisco da Costa Gomes powrócił w nocy z soboty na niedzielię do Lizbony. W oświadczeniu złożonym na lotnisku szef państwa portugalskiego podzielił się wrażeniami z pobytu w Polsce i ZSRR. Prezydent stwierdził, że jest pełen podziwu dla woli i zdecydowania, z jakim Polacy i obywatele ZSRR odbudowali swe kraje zniszczone w wyniku II wojny światowej.

Prezydent Francisco da Costa Gomes jeszcze raz podziękował przywódcę i narodom Polski i ZSRR za gorące, przyjęcie jakie mu zgotowali.

„Rozmowy jakie przeprowadziłem, odbyły się w szczerą atmosferę. Przywódcy polscy i radzieccy wyrazili zrozumienie oraz poparcie dla posunięć rządu portugalskiego” — oświadczył prezydent.

W LIBANIE WZGLĘDNY SPOKÓJ

LONDYN (PAP). W ciągu dwu minionych dni w Libanie panował względny spokój. Osiągnięte w ubiegły czwartek kolejne porozumienie w sprawie przerwania ognia w Bejrucie wydaje się być respektowane przez antagonistyczne ugrupowania. W sobotę zanotowano jedynie kilka drobnych incydentów zbrojnych na szosie między Bejrutem i Tripoli oraz w południowo-wschodniej dzielnicy Bejrutu.

Przedwczoraj spotkali się przywódcy wszystkich odłamów religijnych wspólnoty muzułmańskiej i chrześcijańskiej. Opowiedzieli się oni przeciwko wszelkim podziałom społeczeństwa libańskiego oraz podkreślili konieczność opracowania nowej polityki społecznej i gospodarczej, która doprowadziłaby do osiągnięcia sprawiedliwości społecznej i równości wszystkich obywateli.

Kancelarz Schmidt opuścił USA

OKRĄGŁE ZDANIA I DUŻE ROZBIEŻNOŚCI

WASZYNGTON (PAP). — Kancelarz RFN, Helmut Schmidt opuścił przedwczoraj Waszyngton udając się w drogę powrotną do kraju, po zakończeniu trzydniowej wizyty w Stanach Zjednoczonych.

W oficjalnym komunikacie o spotkaniu przywódców USA i RFN, za okrągłymi sformułowaniami kryją się jednak poglądy, które w ostatnim czasie rozbieżności poglądów na wiele problemów politycznych i gospodarczych.

Obserwatorzy amerykańscy zwracają uwagę na to, że kancelarz Schmidt na spotkaniu z przedstawicielami kół handlowych otwarcie skrytykował rząd USA za „zbyt restrykcyjną” politykę w dziedzinie finansowania i udzielania kredytów. Jak pisał dziennik „Christian Science Monitor”, kancelarz RFN przedstawił w Waszyngtonie stanowisko państw Wspólnego Rynku, według którego wyjście z depresji w Europie zachodniej zależy od stanu gospodarki amerykańskiej i że niepowodzenie prób poprawy sytuacji gospodarczej może być groźne dla stosunków politycznych. Szczególnie sprzecznymi utrzymują się między obu rządami, jeśli chodzi o podział kosztów związanych z utrzymaniem 200 tys. żołnierzy amerykańskich w RFN. Strona zachodniemiecka uważa, że wobec poprawy stanu bilansu płatniczego USA, Republika Federalna ma prawo zmniejszyć swój wkład w koszty stacjonowania sił amerykańskich na jej terytorium.

Nie milną protesty przeciwko zbrodni reżimu Franco

Stracenie 5 patriotów hiszpańskich i przygotowywanie procesów przeciwko innym, wywołuje nadal falę protestów i burzenia na świecie. W różnych zakątkach Europy i świata odbywają się wiece i demonstracje na znak protestu przeciwko represjom w Hiszpanii, z żądaniem niezwłocznego przerwania prześladowania patriotów przez reżim Franco.

MOSKWA (PAP). W całym Związku Radzieckim trwają wiece protestu przeciwko terrorowi i prześladowaniom w Hiszpanii. Społeczeństwo radzieckie jedno myślenie popiera apel partii komunistycznych i robotniczych Europy, wspólna inicjatywę wszystkich międzynarodowych i krajowych organizacji związkowych zorganizowania dnia akcji przeciwko frankizmowi, o wolność i demokrację w Hiszpanii.

SZTOKHOLM (PAP). Telewizja szwedzka nadała reportaż nakręcony w Hiszpanii i potajemnie wywieziony z kraju, poświęcony walce przeciwko terrorowi frankistowskiemu, prowadzonej przez bojowników o wolność kraju Basków.

HELSINKI (PAP). Odbywające się tu plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Finlandii uchwaliło specjalne oświadczenie podkreślające konieczność wprowadzenia politycznej i gospodarczej blokady faszystowskich reżimów w Hiszpanii i Chile oraz przywrócenia praw demokratycznych i wolności w tych krajach.

DELHI (PAP). — W stolicy Indii odbył się wiec pro

testacyjny przeciwko prześladowaniom sił demokratycznych w Hiszpanii i Chile. Rezolucja, uchwalona na wiecu podkreśla, że demokratyczna społeczność Indii przyłącza swój głos do wystąpień społeczności między narodowej, która protestuje przeciwko represjom reżimu frankistowskiego.

Tymczasem w Hiszpanii władze frankistowskie w odwet za potępienie ich poczyną, zatrzymują znajdujące się w portach Hiszpanii dwa statki handlowe: duński i norweski. Według informacji, jakie nadeszły do Kopenhagi, na pokład statku „Mer candan Seas” wkroczyli żołnierze hiszpańscy. Zdaniem właściciela statku, akcja władz hiszpańskich stanowi odpowiedź na bojkot ogłoszony przez robotników portowych krajów europejskich na znak protestu przeciwko nie dawnej egzekucji. Statek duński zatrzymano „na polecenie z Madrytu”.

Statek wypuszczono z portu dopiero po kilku godzinach.

Rząd duński — oświadczył minister spraw zagranicznych Danii Knud Andersen — przygotowuje ostrą notę protestacyjną z powodu posunięcia władz hiszpańskich wobec kapitana i załogi frachtowca.

Po wizycie kosmonautów amerykańskich w ZSRR

T. STAFFORD:

„Była to niezapomniana podróż”

MOSKWA (PAP). Jak już informowaliśmy, w Związku Radzieckim przebywali z 2-tygodniową wizytą astronauty — uczestnicy historycznego radziecko-amerykańskiego lotu kosmicznego „Sojuz-Apollo”. Zostali oni przyjęci przez sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa oraz zwiedzieli Leningrad, Kijów, Wołgograd, Nowosybirsk, Soczi i Tbilisi.

„Była to niezapomniana podróż” — tak ocenił pobyt kosmonautów amerykańskich w ZSRR Thomas Stafford. Dowódca statku kosmicznego „Apollo” i członek

wie załogi Donald Slayton i Evance Brand, spotkali się przed wyjazdem z ZSRR, z dziennikarzami. Konferencja prasowa odbyła się w 18. rocznicę wystrzelenia przez ZSRR pierwszego na świecie sztucznego satelity ziemi. (4 października 1957 r.) Wzięła w niej również udział załoga statku kosmicznego „Sojuz” — Aleksiej Leonow i Walerij Kułasow.

Thomas Stafford wyraził nadzieję, że po pierwszym radziecko-amerykańskim eksperymencie kosmicznym nastąpią nowe — w interesie narodów obu państw i całej ludzkości.

PO POROZUMIENIU EGIPSKO-IZRAELSKIM

Co dalej na piaskach Synaju?

KAIR (PAP). Jak informuje kairski dziennik „Al Aham”, rozpoczęła się przekazywanie szybów naftowych na Półwyspie Synajskim ekipie technicznej amerykańskiego towarzystwa naftowego „Mobil Oil” które przed 1967 rokiem współpracowało z Egiptem w sprawie eksploatacji tych złóż. Jest to zgodne z ostatnim porozumieniem w sprawie rozdzielania wojsk na Półwyspie Synajskim.

Technicy amerykańscy przejeżdżają od Izraela szybami naftowymi na polach Assal, Sudr i Ras Matarna. Przed przekazaniem władzom egipskim zbadać oni urządzenia i zabezpieczyć je. Dziennik „Al Aham” dodaje, że na początku listopada technicy włoscy z towarzystwa „ENI”, które w 1967 roku

współpracowało z Egiptem w dziedzinie eksploatacji złóż ropy naftowej, przejmą szybami naftowymi w miejscowościach Balajim, Sidri i Feiran.

WASZYNGTON (PAP). Komisja Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów zatwierdziła jednomyślnie plan prezydenta USA Geralda Forda dotyczący skierowania na Synaj 200 amerykańskich techników cywilnych, którzy mają czuwać nad przestrzeganiem tymczasowego pokojowego porozumienia egipsko-izraelskiego za pomocą specjalnego systemu „wczesnego ostrzegania”. Komisja właściwa jednak do swej uchwały pewne istotne warunki. Tak więc stwierdzi-

W POŁOWIE PAŹDZIERNIKA PROCES LUISA CORVALANA

MEKSYK (PAP). Faszystowska junta wojskowa mierza rozprawić się z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Chile, Luisem Corvalanem, organizując fałszywy proces. W Santiago podano oficjalnie do wiadomości, że proces sekretarza generalnego KPCh Luisa Corvalana oraz 9 innych więźniów politycznych rozpocznie się prawdopodobnie w połowie października przed trybunałem wojskowym w Valparaiso.

Luis Corvalan znajduje się obecnie w więzieniu w miejscowości Ritoque w odległości 160 km od Santiago. Odpowiadać on będzie, jak głosi opracowany przez oprawców akt oskarżenia, za „działalność wywrotową” oraz podanie rzekomo nielegalnej broni. Luis Corvalan został, jak wiadomo, aresztowany 2 dni po faszystowskim zamachu stanu w Chile, w dniu 27 września 1973 roku.

Trybunał odwoławczy w Santiago odrzucił wniosek o uwolnienie Corvalana, złożony przez adwokata małżonki sekretarza generalnego Chile. We wniosku tym adwokat powoływał się na immunitet parlamentarny, jaki przysługuje Corvalanowi z racji piastowania przez niego funkcji posła w parlamencie chilijskim przed faszystowskim zamachem stanu.

Austria

WYBORY DO RADY NARODOWEJ

WIEDŃ (PAP). Wczoraj w Austrii rozpoczęły się wybory powszechne. Głosowanie wyłoni skład liczący 183 posłów Rady Narodowej (izby deputowanych parlamentu). O mandaty poselskie ubiegają się kandydaci 4 partii — rządzącej socjalistycznej (SPOE), chadeckiej (OEVP), prawicowych liberałów (FPOE) i komunistów (KPOE). Obecny kanclerz Bruno Kreisky i jego partia walczy o utrzymanie 3-mandatowej większości parlamentarnej. Na wypadek utraty tej większości przywódcą SPOE zapowiedział rozmowy z przewodniczącą FPOE w celu zbadania możliwości utworzenia „małej koalicji”.

Pakistan i Bangladesz nawiązują stosunki

NOWY JORK, DELHI (PAP). Ministrowie spraw zagranicznych Pakistanu i Bangladeszu opublikowali w siedzibie ONZ wspólne oświadczenie informujące, że oba kraje nawiązały stosunki dyplomatyczne i szczeblu ambasadorów.

ła ona, że technikowie amerykańskich trzeba będzie niezwłocznie odwołać w celu wznowienia działań wojennych między Egiptem a Izraelem. Przewiduje, że odwołanie techników miałoby nastąpić, gdyby nie zostało się, że grozi im jakieś niebezpieczeństwo lub też, że nie są oni tam już potrzebni. Rezolucja postanawia wreszcie, że prezydent może wysłać na Synaj jedynie ochotników i że nie może on informować pisemnie Kongres co najmniej na sześć miesięcy o ich działalności, a także zawiadomiał go, czy nie byłoby pewnym momencie wskazać zredukować liczbę techników amerykańskich na Synaju lub też zastąpić ich obywatelami innych państw.

Zakończenie wizyty ministra spraw zagranicznych Kanady

Wspólny komunikat polsko-kanadyjski

WARSZAWA (PAP). Zakończyła się oficjalna wizyta, jaką złożył w Polsce minister spraw zagranicznych Kanady Allan Joseph MacEachen.

W trakcie blisko tygodniowego pobytu w naszym kraju kanadyjski gość przyjęty został przez przywódców partii i państwa. Odbyły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych obu krajów. A. J. MacEachen odbył kilkudniową podróż po Polsce. Przyjęty został wspólnym komunikatem o wizycie (poniżej zamieszczamy jego omówienie).

4 bm. kanadyjski minister opuścił Polskę.

PRZYJĘTY na zakończenie oficjalnej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Kanady Allana J. MacEachena wspólny komunikat stwierdza, że ministrowie spraw zagranicznych PRL i Kanady dokonali przeglądu całości kształtu stosunków między obu krajami i wyrazili za-

dowolenie z ich rozwoju w ostatnich latach. Podkreślili, że istnieją możliwości dalszego znacznego wzrostu współpracy polsko-kanadyjskiej i potwierdzili zdecydowanie działania obu krajów na rzecz osiągnięcia tego celu.

W rozwoju przyjaznych stosunków między Polską i Kanadą ważną rolę — podkreśla komunikat — odgrywa wizyty, kontakty i konsultacje na różnych szczeblach; konsultacje te powinny odbywać się regularnie. Obie strony popierać będą wysiłki zmierzające do rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej, naukowej, technologicznej, kulturalnej i w innych dziedzinach. Istnieją duże możliwości zwiększenia obrotów handlowych i różnicowania ich struktury; istotne znaczenie ma rozwój kooperacji przemysłowej. Oba kraje przywiązują poważne znaczenie m. in. do rozwoju współpracy w dziedzinie rybołów-

stwa. Rozpatrzone możliwości dalszego rozwoju współpracy kulturalnej i wymiany informacji, odgrywających ważną rolę w umacnianiu zrozumienia i przyjaźni między narodami. Rozwijana będzie wymiana osobowa.

Komunikat stwierdza dalej, że w trakcie szerokiej wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych obaj ministrowie byli zgodni, że rozwój współpracy między państwami — niezależnie od ich systemów — przyczynia się do budowy atmosfery zaufania i wzajemnego zrozumienia oraz do umacniania pokoju i bezpieczeństwa w świecie. Podkreślając historyczne znaczenie KBWE, obie strony były zgodne, że pełna realizacja zasad i postanowień aktu końcowego leży w interesie wszystkich państw uczestniczących w Konferencji oraz powinna przyczynić się do umacniania zarówno europejskiego, jak i

światowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy. Oba kraje umacniać będą swe stosunki i współpracę zgodnie z aktem końcowym KBWE; jednocześnie zmierzają do tego, by uczynić odprężenie procesem ciągłym i powszechnym. Procesowi politycznego odprężenia powinien towarzyszyć podobny proces w sferze militarnej — głosi komunikat, podkreślając znaczenie rokowań wiedeńskich oraz prac konferencji Komitetu Rozbrojeniowego. Obaj ministrowie akcentują żywotne znaczenie układów o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, a także konieczność przystąpienia do tego układu wszystkich państw. Podkreślono poparcie obu krajów dla ONZ — ważnego instrumentu światowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

Kanadyjski gość wyraził wdzięczność za gościnność z jaką spotkał się w Polsce; podkreślił zadowolenie z owocnych spotkań z polskimi przywódcami. Min. A. J. MacEachen zaprosił min. S. Olszowskiego do złożenia wizyty w Kanadzie; zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

SĄ GRZYBY



SLUPSK. Są grzyby w lesie. Oto dowód rzeczowy w postaci dwóch okazanych prawdziwów, przyniesionych do naszej redakcji.

Fot. I. Wojtkiewicz

PLENARNE POSIEDZENIE WK SD W ŚLUPSKU

ŚLUPSK. Plenarne obrady WK Stronnictwa Demokratycznego w Ślupsku toczyły się na temat rozwoju usług w woj. ślupskim. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR, Michał Piechocki.

Plenum uznało, że najpilniejsze zadania, tj. usługi budowlane, związane z poprawą wyposażenia mieszkań, usługi mechanizacyjne, naprawcze maszyn i sprzętu rolniczego oraz usługi gazyfikacyjne na wsi. Duże obowiązki spoczywają na rzemieślnikach, od których zależy poziom usług świadczonych przez małą gastronomię. Nie może ona odbiegać od poziomu ślupskiej gastronomii państwowej, cieszącej się zasłużeniem dobra opinii w kraju.

Podczas obrad powołano 8 zespołów roboczych odpowiedzialnych za realizację poszczególnych kierunków działalności. (mef)

W święto MO i SB

ŚLUPSK. Z okazji święta Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa odbyła się w sobotę w Ślupsku okolicznościowa, uroczysta wieczornica. Zgromadzonych w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego funkcjonariuszy MO i SB powitał przewodniczący WK FJN w Ślupsku Bronisław Jużków. Wśród przybyłych na wieczornicę znajdowali się przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa ślupskiego z sekretarzem KW PZPR Zbigniewem Głowackim, przewodniczącym WK ZSL Stanisławem Lewandowskim, przewodniczącym WK SD Stanisławem Sojką, wojewodą Janem Stepniem. Okolicznościowy referat wygłosił wicewojewoda Feliks Barbarowicz, który podkreślił duże zasługi funkcjonariuszy MO i SB w walce o ład, porządek. Mówił on również o

codziennej, trudnej i odpowiedzialnej służbie, związanej z dalszym umacnianiem i zwalczaniem przestępczości. F. Barbarowicz stwierdził, że społeczeństwo woj. ślupskiego wyraża głębokie uznanie funkcjonariuszom MO i SB za działalność na rzecz ochrony mienia i interesów obywateli.

Po części oficjalnej odbył się program artystyczny dedykowany funkcjonariuszom MO i SB. Związka tym, który obchodzi jubileusz trzydziestoletnia pracy w MO: sierżantowi sztabowemu Wacławowi Adamkiewiczowi, podpułkownikowi Tadeuszowi Bogusławskiemu, por. Feliksowi Skoczyskiemu oraz najmłodszemu w służbie — elewom Szkoły Podoficerskiej Milicji Obywatelskiej w Ślupsku, którzy przed kilkunastu tygodniami włożyli milicyjne mundury. (wir)

Czyn i jazdowy

(dokończenie ze str. 1)

W Koszalińskim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich, gdzie już w lipcu zrealizowano przedterminowo zadania produkcyjne 5-latk, załoga zgłosiła kilka inicjatyw, których spełnienie przyczyni się do usprawnienia produkcji oraz poprawy warunków socjalnych. Zamierza się ponadplanowo uzbudować teren pod budowę domów jednorodzinnych w Szczecinku, a połowę prac szacowanych wartością 1,5 mln zł, wykonać przed VII Zjazdem PZPR. Członkowie partii wraz z zetemosewami postanowili poza godzinami pracy wykonać większość robót związanych z urządzeniem węża betoniarzkiego, który usprawni budowę dróg; ponadto — z myślą o warunkach socjalno-bytowych załogi — zamierza się postawić barak typu namysłów wartości pół miliona zł. W czasie żywej dyskusji na zebraniu POP wiele uwagi poświęcono upowszechnianiu inicjatyw pracowników, dających do podniesienia efektów produkcji i lepszego wykorzystania każdego stanowiska pracy.

Od dyrekcji i samorządu zakładowego Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Szczecinku otrzymano ostatnio cenny meldunek o wykonaniu zadań bieżącej 5-latk. Już w ubiegłym miesiącu przedsiębiorstwo to sfinalizowało w pełni przewidzianą planem sprzedaż swojej pro-

dukcji wartości 2250 mln zł, wyprodukowało w sumie 934,5 tys. metrów sześć. tarczy. Do końca roku wartość dodatkowo sprzedanych wyrobów sięgnie 177,3 tys. zł, w tym czasie przedsiębiorstwo wyprodukuje jeszcze 68,4 tys. m. sześć. tarczy.

W końcu ubiegłego tygodnia Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Koszalinie złożyło meldunek o wykonaniu zadań bieżącej 5-latk.

W produkcji globalnej do końca września w przedsiębiorstwie tym osiągnięto na wet niewielką nadwyżkę. W latach 1971—1975 wartość tej produkcji wyniosła 571.749 tys. zł, tj. o 3 mln zł więcej, niż przewidywał plan. Również w dziedzinie wydajności pracy uzyskano wyraźny postęp. Do końca bieżącego roku wydajność na jednego zatrudnionego miała wynieść 1.252.543 zł, wyniosła zaś średnio o ponad 35 tys. zł więcej.

Na uwagę zasługuje porównanie rezultatów dwóch ostatnich 5-latek. W porównaniu z okresem 1966—1970 w obecnej 5-lacie wzrost produkcji globalnej wynosi 88,3 proc., zaś wydajności — 61,9 proc.

W tym roku zadania opiewały na 152 mln zł. W PRIMBRO, oblicza się, że do końca roku, nie biorąc pod uwagę zobowiązań o podjęciu produkcji dodatkowej, osiągnięcie się nadwyżkę w wysokości ponad miliona złotych. (w, el)

IX Konkurs Chopinowski

(dokończenie ze str. 1)

ku, organizatorzy konkursów i festiwali muzycznych w Pradze, Brukseli, Budapeszcie, Wiedniu, Zwickau, Monachium, Bolzano, Rio de Janeiro; muzycy, pedagodzy, działacze kultury Europy, Ameryki Łacińskiej, Australii.

7 bm. reprezentantka Francji — Brigitte Engerer jako pierwsza zasiadzie na estradzie Filharmonii Narodowej, rozpoczynając rywalizację młodych pianistów całego świata o tytuł najlepszego interpretatora dzieła Fryderyka Chopina. Nazwisko najlepszego spośród 120 muzyków z 29 krajów z czterech kontynentów poznamy 28 bm. O palmę pierwszeństwa walczyć będzie 6-osobowa grupa polskich pianistów.

Po raz drugi już sadowi konkursowemu będzie przewodniczył pedagog i kompozytor, prezes Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie — prof. Kazimierz Sikorski. Oto kilka jego uwag na temat zasad działania jury.

— Jak wiadomo, przesłuchania konkursowe przebiegać będą w trzech etapach i finale. I etap trwać będzie do 16 bm., II —

od 18 do 22, III — w dniach 24 i 25, finał — 27 i 28 października. Każdy kolejny etap wyeliminuje określoną regulaminem liczbę kandydatów. W I etapie usłyszymy nie więcej niż 40 kandydatów, do III — przejdzie 12 osób, w finale zaś wystąpi sześciu uczestników. O wynikach eliminacji decydować będzie suma uzyskanych przez kandydata punktów. Każdy juror ma do dyspozycji 25 punktów; ponadto w I etapie specjalnie oceniana będzie interpretacja poloneza, a w III mazurków. Ostateczna kolejność na liście sześciu głównych laureatów uzależniona jest od sumy wszystkich punktów uzyskanych przez kandydata w toku przesłuchań konkursowych, z zastrzeżeniem, że zdobywca I nagrody musi osiągnąć co najmniej 88 punktów.

Kandydaci, którzy zakończą udział w konkursie po II etapie, otrzymają dyplomy uczestnictwa, zaś wyeliminowani z finału — wyróżnienia. Tryb pracy jury gwarantuje bezstronność orzeczeń; decyzje o zakwalifikowaniu kandydatów do następnego etapu podejmowane są wyłącznie na podstawie wykładu punktacji, bez znajomości ich nazwisk.

tydzień na WUMI

6 bm. — poniedziałek

SZCZECINEK — godzina 16, na Studium Wiedzy Społeczno-Politycznej, wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu nadzrędnym celem polityki partii”.

7 bm. — wtorek

DRAWSKO — godzina 16, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu nadzrędnym celem polityki partii”.

BIAŁOGARD — godzina 16, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu nadzrędnym celem polityki partii”.

KOSZALIN — godzina 16, na Studium Wiedzy Społeczno-Politycznej wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu nadzrędnym celem polityki partii”.

8 bm. — środa

KOSZALIN — godzina 16, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu nadzrędnym celem polityki partii”.

10 bm. — piątek

DARŁOWO — godzina 16, na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu nadzrędnym celem polityki partii”.

KARLINO — godzina 17, Teoria i praktyka propagandy socjalistycznej, wykład na temat: „Dalsza poprawa warunków życia narodu nadzrędnym celem polityki partii”.

Kronika DNIA

KOSZALIN. W Prokuraturze Wojewódzkiej odbyła się narada pracowników organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości z udziałem sekretarza KW PZPR, tow. Henryka Kruszyńskiego. Celem narady była ocena stanu porządku i bezpieczeństwa w woj. koszalińskim. Tow. H. Kruszyński oceniając pozytywnie pracę organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości wskazał na potrzebę podjęcia dalszych kompleksowych działań zmierzających do poprawy ładu, porządku i szeroko pojętej dyscypliny społecznej, a nadto rozwijania i doskonalenia działalności profilaktycznej. Należy w tę działalność angażować kolektywy pracownicze i dyrekcje zakładów pracy. Wiele mają do zrobienia w tym zakresie zwłaszcza jeśli chodzi o dyscyplinę społeczną i podnoszenie świadomości prawnej społeczeństwa, prawnicy i działacze społecznych komisji pojednawczych. (rd)

STUJANKI. Wczoraj do Studzianek — Pancernych przybyli uczestnicy rajdu samochodowo-motocyklowego „Studzianki-75”. W miejscowości tej w sierpniu 1944 r. żołnierze 1 Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte stoczyli zwycięską bitwę z hitlerowcami. Zadeklarowała ona o utrzymaniu przyczółka warecko-magnuszwskiego, z którego 14 stycznia 1945 r. ruszyła ofensywa wyzwoleńcza.

WARSZAWA. Już po raz trzeci w br. udostępniono wczoraj do zwiedzania komnaty Zmarłego w Warszawie. Do Królewskiego w Warszawie. Do godzin południowych w kilkunastu miejscach odwiedzili kilkadziesiąt osób. Trasa wycieczki, którą prowadzi przewodnik PTTK wiedeń, przez skrzydło Salki i Gótyckie pomieszczenia parteru.

Polsko-amerykańskie rozmowy handlowe

WARSZAWA (PAP). Dziś rozpoczyna się w Warszawie obrady kolejnej V sesji polsko-amerykańskiej komisji do spraw handlu.

Na sesji dokonana zostanie ocena rozwoju naszych stosunków handlowych i postępu we współpracy gospodarczej, przede wszystkim pod kątem realizacji założeń i celów tych stosunków do roku 1980, nakreślonych w czasie ubiegłorocznego spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z prezydentem Geraldem Fordem.

W tym kontekście omawiane będą m. in. środki, które powinny zapewnić realizację bądź nawet przekroczenie w polsko-amerykańskich obrotach handlowych sumy 1 mld dolarów w 1976 roku i 2 mld dolarów w 1980 roku. Chodzi zwłaszcza o możliwości zwiększenia naszego eksportu do USA.

Pierwsze w Polsce składane lodowisko

TARNÓW (PAP). Wytwórnia urządzeń chłodniczych w Dębicy zakończyła już montaż pierwszego, prototypowego składanego sztucznego lodowiska. To nowoczesne urządzenie sportowe, które można rozłożyć w ciągu tygodnia na dowolnym terenie, zostanie w listopadzie zainstalowane na jednym z placów Rzeszowa.

Wkrótce wytwórnia przystąpi do seryjnej produkcji składanych lodowisk. Jak na razie jednak, tylko Polski Związek Łyżwiarski nadesłał zamówienie na 8 takich urządzeń. Dziwi to tym bardziej, że w kraju mamy zaledwie kilka sztucznych lodowisk. Koszt składanego lodowiska wynosi ok. 2 mln zł.

Spotkanie Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza z kombatantami walk narodowowyzwoleńczych i b. więźniami hitlerowskich obozów koncentracyjnych

Jak już informowaliśmy, 3 b.n., z okazji zbliżającej się 32. rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, I sekretarz KC PZPR Edward Gierk i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów, prezes Rady Naczelnej ZBoWiD — Piotr Jaroszewicz spotkali się z grupą uczestników walk narodowowyzwoleńczych oraz b. więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski, zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodor Palimaka.

Dzisiejsze, tradycyjne już spotkanie — powiedział I sekretarz KC PZPR Edward Gierk, zwracając się do zebranych — przypada w przededniu rocznicy historycznej bitwy pod Lenino, stanowiącej początek wyzwolenia, zwycięskiego szlaku odrodzonego Wojska Polskiego, który przesiłmiliśmy wspólnie z radzieckim sojusznikiem aż do berlińskiej wiktoria. Ponad 30 lat pokojowego rozwoju, jakie minęło od tej chwili, to rezultat wysiłku Polski i całej wspólnoty państw socjalistycznych, powód do szczególnej satysfakcji nas wszystkich, uczestników walki z hitlerowskim najeźdźcą.

W dalszej części wystąpienia E. Gierk omówił aktualne problemy polityki międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem wyników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podkreślając, że Polska konsekwentnie i aktywnie wciela w życie jej postanowienia.

Zbliża się, powiedział I sekretarz KC, VII Zjazd partii, sumujemy wyniki minionego 5-lecia, dyskutujemy nad programem na lata następne. Głos byłych frontowych żołnierzy, partyzantów, bojowników ruchu oporu, byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, uczestników walk o umocnienie władzy ludowej jest w tej dyskusji bardzo potrzebny. Z walk i cierpienia wojennego pokolenia Polaków zrodziła się Polska Ludowa. Dzie-

łem tego właśnie pokolenia jest w poważnej mierze rozwój ekonomiczny i kulturalny, dzisiejsza siła obronna Polski.

Mówiąc o zadaniach, które wysuwa partia na okres najbliższych 5 lat, Edward Gierk wiele miejsca poświęcił zamierzeniom w dziedzinie podniesienia jakości pracy i życia naszego narodu. Poinformował również zebranych o stanowisku Biura Politycznego w sprawie dalszej poprawy sytuacji bytowej uczestników walki z faszyzmem i byłych więźniów obozów hitlerowskiej zagłady.

Przewiduje się utworzenie państwowego funduszu kombatantów i byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Z funduszu tego finansowane będą świadczenia z tytułu rent dla inwalidów wojennych, rent wyjątkowych, inwestycji i doraźnej pomocy socjalnej.

Zakłada się rozszerzenie świadczeń socjalnych, a w szczególności przyznanie byłym więźniom obozów koncentracyjnych, którzy na skutek hitlerowskiego terroru utracili zdrowie, prawa ubiegania się o inwalidztwo wojenne.

Tak więc, powiedział Edward Gierk, ludzie którzy cierpieli, byli katowani w hitlerowskich obozach uzyskują takie same prawa jak ci, którzy walczyli z bronią w rękach na froncie czy w partyzancie. Jest to rozwiązanie słuszne, ze wszelkim miar sprawiedliwe.

Przewiduje się również podwyższenie wysokości rent dla kombatantów przy znanych wyjątkowo dla osób, które nie mają tytułu ich otrzymania w normalnym, ustawowym trybie oraz wprowadzenia dla kombatantów prawa dobrowolnego wcześniejszego o 5 lat przejścia na emeryturę.

Wszyscy zawodowo czynni kombatanci otrzymują prawo do dodatkowego urlopu wypoczynkowego w wymiarze 10 dni roboczych, jeśli nie korzystają z innych przywilejów uzasadniających wymiar urlopu ponad 26 dni roboczych. Wszystkim kombatantom zalicza się podwójnie nie do wysługi lat okresy służby wojskowej w latach wojny i obrony władzy ludowej, w partyzancie i w ruchu oporu oraz okres prze-

bywania w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Planuje się wybudowanie kilku domów zasłużonego kombatanta i sanatoriów. Podjęte będą też odpowiednie środki dla polepszenia opieki lekarskiej.

Stanowisko Biura Politycznego jest wyrazem szacunku społeczeństwa dla ludzi, którzy walczyli za Polskę i dla niej cierpieli. Wasza postawa, wasze życiorysy zawierają wielki ładunek patriotycznego wychowania Polaków — powiedział I sekretarz KC PZPR.

I sekretarz KC PZPR poinformował uczestników spotkania, że na jego ręce najwyższe władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej przekazały odnalezione ostatnie dokumenty tragicznego losu polskich więźniarek obozu w Ravensbrück, gdzie — jak wiadomo — hitlerowcy przeprowadzali zbrodnicze eksperymenty pseudomedyczne. Są to wzruszające listy i wiersze pisane przez więźniarki oraz prowadzone przez nie spisy nazwisk z poszczególnych transportów wraz z informacjami o czasie i charakterze przeprowadzonych eksperymentów. Przy wielu nazwiskach znajdują się adnotacje o danych rozstrzelania. Dokumenty te są kolejnym, szczególnie dobitnym i tragicznym, świadectwem męczeństwa, a za razem nieugiętego patriotyzmu i bohaterstwa polskich więźniarek obozu Ravensbrück. Edward Gierk przekazał je dyrektorowi muzeum w Oświęcimiu.

Będziemy nadal aktywni, ofiarni, odpowiedzialni w pracy dla Ojczyzny, jak niegdyś na bojowych posterunkach — taki był ogólny wydźwięk wypowiedzi uczestników spotkania przed stawianymi aktualnymi problemami i zadaniami kombatantów i kombatantek, która aktywnie uczestniczy w życiu kraju. Mówiono o działalności organizacji zbawidowskiej, której myślą przewodnią jest chęć wykorzystania bogatej tradycji walki o wolność i sprawiedliwość społeczną dla umocnienia patriotyzmu i czasu pokoju, znajdującego najpełniejszy wyraz w wytyżonej pracy.

W serdecznej, bezpośredniej rozmowie kombatanci mówili o imponującym roz-

woju Polski Ludowej podkreślając zwłaszcza osiągnięcia ostatnich lat. Wiele miejsca poświęcili także wzrastającej opiece państwa nad ludźmi zasłużonymi w walce i pracy dla kraju. Okres między VI a VII Zjazdem PZPR przyniósł wiele pozytywnych zmian w tej dziedzinie. Znalazło to wyraz zarówno w zwiększonej pomocy materialnej i opiece socjalnej, jak i wyróżnianiu moralnym, tworzeniu klimatu szacunku i uznania dla kombatantów.

W czasie spotkania głos zabrał prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, który powiedział m. in., że polscy kombatanci mają nieprzejmujące zasługi w dziele budowy socjalizmu. Owocna praca na każdym odcinku życia kraju jest logiczną konsekwencją czynu zbrojnego bohaterów synów Ojczyzny, którzy walczyli z faszyzmem na wszystkich frontach II wojny światowej. Aktywną pracą zawodową i działalnością społeczną, obywatelską postawą, łączącą patriotyzm z internacjonalizmem polscy kombatanci na każdym kroku dokumentują swe pełne poparcie dla polityki partii i państwa, której celem najwyższym jest dobro człowieka.

W nawiązaniu do dnia międzynarodowej akcji przeciwko frankistowskiej dyktaturze na spotkaniu wyrażano głębokie oburzenie z powodu zbrodni dokonanej w Hiszpanii, którą potępia całe społeczeństwo polskie. Odrzucając mord na pięciu antyfaszystach gwałci elementarną prawa ludzkie, jeszcze raz potwierdziło się, że faszyzm jest nie do pogodzenia z respektowaniem praw człowieka, z wolnością narodów.

Naród polski, który w sposób najtragiczniejszy poznał zbrodniczy charakter faszyzmu solidaryzuje się gorąco z wieloletnią wytrwałą walką ludu Hiszpanii o wolność, demokrację życia politycznego i wyzwolenie społeczne — mówili uczestnicy spotkania.

Na zakończenie spotkania Edward Gierk przekazał zebranym a za ich pośrednictwem całemu środowisku kombatantkiemu serdeczne podziękowania za dotychczasową, ofiarną pracę i zaangażowanie w realizacji uchwał VI Zjazdu oraz życzenia dobrego zdrowia i pomyślności osobistej. (PAP)



W takich butach będziemy chodzić w przyszłym roku. Obok widocznych na zdjęciu w zakładzie „Odra” w Oleśnicy (jeden z większych w kraju producentów obuwni damskiej) — przygotowano nowe wzory galanterek, butów tekstylnych z teksasu i tkanin lnianych zdobionych haftem, półbutów, a także pantofle domowe. Będzie je „Odra” dostarczać w kilku kolorach: czerwonym, zielonym, niebieskim i fioletowym.

Na zdjęciu: propozycje „Odry” na nadchodzący rok. CAF Hawalej

NASZA POGODYNKA

- ▲ W 1 dekadzie bm. — na ogół ciepło
- ▲ Ochłodzenie po 10?
- ▲ „Babie lato” w 3 dekadzie bm.

Synoptycy z Zakładu Prognoz Długoterminowych IMGW opracowali przy pomocy maszyn matematycznych, różnego rodzaju obliczeń i porównań z podobnymi okresami z przeszłości, prognozę miesięczną na cały październik br. Mówi ona, że średnia miesięczna temperatura będzie powyżej normy zaś suma opadów nie przekroczy normy. Normy październikowe wynoszą: średnia miesięczna temperatura 7,8 st., a suma opadów ok. 36 mm deszczu. Oznacza to, że październik zapowiada się raczej suchy i dość ciepły, choć, jak się za chwilę okaże, okresy cieplejsze będą się przeplatać z chłodniejszymi. Oto szczegółowy „rozkład jazdy” pogody.

W 1 dekadzie bm. ma być na ogół dość ciepło. Temperatura maksymalna w dzień wahać się będzie od 18 do 23 st., a minimalna w nocy od 6 do 12 st. Pogoda będzie dość słoneczna, bowiem zapowiada się zachmurzenie umiarkowane, okresami niewielkie opady deszczu przy wzrastającym zachmurzeniu. Wiatry słabe lub umiarkowane początkowo z kierunków południowych potem zachodnich. Mgły i zamglenia, zwłaszcza rankiem.

W 2 dekadzie października zapowiada się okres chłodniejszy. Temperatura spadnie w dzień do 10–15 st., a minimalna w nocy od 1 do 6 st. Lokalnie występować będą przymrozki. Opady nadal niewielkie, co sugeruje przewagę zachmurzenia raczej umiarkowanego.

W 3 dekadzie bm. znów ma być cieplej. Temperatura dzienna wzrośnie do 12–17 st., a minimalna w nocy podniesie się do 3–8 st. Nadal możliwosc lokalnych przymrozków. Okresami niewielkie opady, a zatem przewaga zachmurzenia umiarkowanego czy nawet małego i typowe „babie lato” październikowe.

Wielu obserwatorów uważa, że zima będzie w tym roku dość wczesna. Ma być także dość surowa i bardzo śnieżna — twierdzą leśniczowie, którzy obserwują zachowanie się zwierząt leśnych. Również myszy polne i inne gryzonie gromadzą duże zapasy zimowe a wiele myszy szuka już teraz schronienia w zabudowaniach gospodarczych, co także uważane jest za prognostyk srożej zimy. Pszczoły zatykają szczelnie swoje ule i także gromadzą duże zapasy miodu, jakby spodziewały się także zimowych kłopotów. Ciekawe — czy te oznaki i prognozyki sprawdzą się w rzeczywistości. WICHEREK

Nad wytycznymi na VII Zjazd

W TEMPIE NIEZNANYM

Spśród wszystkich zmian, jakie zachodzą w sytuacji życiowej jednostki, rodziny, społeczeństwa najszybciej zyskują naszą akceptację te zmiany, których następstwem jest poprawa warunków materialnych, wzrost zarobków i dochodów. Każde spełnienie nadziei, każdy postęp w tej dziedzinie tylko przez krótki okres cieszy i daje satysfakcję, bo możliwość zaspokajania potrzeb dotychczas nie zaspokajanych lub zaspokajanych w sposób niewystarczający, szybko staje się oczywistością, stałym elementem sytuacji i trybu życia. Mówimy sobie: dobrze, że zarabiamy już tyle, ale gdyby tak zarabiali o te kilkadziesiąt złotych na głowę więcej, to można by było pomyśleć o tym i owoim, kupić to i tamto, zmienić, poprawić...

I to jest prawidłowość i nie ma się czemu dziwić. Bo pragnienia i potrzeby człowieka określają szerokość jego horyzontów myślowych i poziomu współczesnej mu cywiliza-

cji. Każdy pragnie żyć coraz lepiej, każdy formułuje sobie potrzeby coraz wyższego rzędu i dąży do ich zaspokojenia.

Dlatego też partia na VI Zjeździe powiedziała w sposób jednoznaczny, że naczelnym zadaniem jej polityki społeczno-gospodarczej jest systematyczny wzrost poziomu życia ludności naszego kraju, a głównym czynnikiem podnoszenia poziomu życia jest wzrost dochodów pieniężnych ludzi pracy i wytyczyła na bieżące pięcioletnie zadanie osiągnięcia 17–18 proc. wzrostu średniej płacy realnej w gospodarce uspołecznionej.

Sądzę, że warto — biorąc pod uwagę szybkość z jaką przyzywczajamy się do zmian na lepsze w naszej sytuacji finansowej — przypomnieć sobie, co zostało w dziedzinie wzrostu płac zrobione, jak zostało zrealizowane dyrektywa VI Zjazdu. W tym bowiem co i jak zostało osiągnięte, zawiera się wie-

le pouczających wskazań do naszych bliźszych i dalszych planów życiowych.

Jak oświadczył I sekretarz KC PZPR, tow. Edward Gierk na XVIII Plenum KC partii „Bilans dokonanych społeczno-ekonomicznych wpływających pięcioletnia, który przedstawia my w Wytycznych i z którym pójdziemy na VII Zjazd jest — możemy to bez żadnej przesady stwierdzić — większy i pełniejszy niż w jakimkolwiek poprzednim okresie historii Polski Ludowej”. Po raz pierwszy w tej historii wszystkie zadania planu pięcioletniego zostaną nie tylko wykonane, lecz również wykonane z nadwyżką, przekroczone. A co szczególnie ważne, po raz pierwszy z olbrzymią nadwyżką zostaną zrealizowane zadania w dziedzinie wzrostu płac realnych.

Już dzisiaj wiadomo, że średnie płace realne wzrosną nie o 17–18 proc. jak zakładały uchwały VI Zjazdu partii, lecz o 40 proc. w stosunku do roku 1970. Nigdy dotąd

partia i państwo z takim rozmachem i w sposób tak zdecydowany, tak skuteczny, nie rozwiązywały najtrudniejszego problemu polityki gospodarczej każdego ustroju — problemu płac.

W ciągu pięcioletnia podwyżkami płac w ramach regulacji objęto ponad 11 milionów pracowników gospodarki społecznej, przeznaczając na ten cel 44,8 miliarda złotych, a łącznie z pracownikami, którzy otrzymują podwyżki z dniem 1 stycznia 1976 roku, liczby te wzrosną do prawie 12 milionów osób i 51,4 mld złotych.

Średnia płaca w gospodarce uspołecznionej, w roku 1970 wynosiła 2235 złotych, wzrosła w roku bieżącym do około 3500 złotych. Oczywiście wielu ludziom daleko jeszcze do średniej płacy, ale warto podkreślić, że płace minimalne zostały podniesione z 850 złotych w roku 1970 do 1200 złotych w roku bieżącym, a ponadto w sposób zasadniczy zmalał udział płac najniższych w ogólnej strukturze płac, tzn., że w nowych taryfikacjach i siatkach płac jest znacznie mniej niż dotąd stanowisk pracy, do których przywiązane są płace minimalne.

W tym miejscu warto chyba zwrócić uwagę na pewien aspekt sprawy zazwyczaj niepodkreślany: polityka i regulacja płac to problem niesłychanie skomplikowany i to, co zostało zrobione w bieżącym pięcioletniu, mierzyć trzeba nie tylko globalnymi nakładami finansowymi państwa nie tylko wielkością kwot, które wpłynęły do naszych kie-

W MOŹDŻANOWIE KTO WIĘCEJ, KTO LEPIEJ

Od lat utarło się powiedzenie, że mieszkańcy tej wsi „podpierają słońce tyczkami”, żeby nie zachodziło zbyt wcześnie. Dla nich dzień pracy jest zwykłe zbyt krótki. Nie słychać też o zwadach, wręcz przeciwnie — jedni pomagają drugim, radzą. Wiedzą też o sobie wszystko. Wytworzyło się współzawodnictwo, kto więcej, kto lepiej. Współzawodnictwo oparte na najzdrowszych zasadach, chociaż nie wręcz się nagród i proporców. Wystarczy, że sąsiedzi mówią o kimś dobrze, że gratulują udanych zbiorów czy wyników hodowli. Nie są zawistni, ale osiągnięcia sąsiadów dopingują.

Przyjechali tu z różnych stron, w jednym mundurze czy sukni. Mieli natomiast olbrzymie ambicje i wrodzoną pracowitość. Może ten mundur zaważył...

Nosili go niemal wszyscy przez wiele lat. Walczyli w szeregach 1 i 2 Armii WP, zdobywali Wał Pomorski, Berlin. Wielu leczyło otrzymane rany. Spotkali się w Możdżanowie Michał Jaworski, dziś sołtys, z Anastazym Antoniukiem, Wiktorem Bokaczem i innymi z 2 PP 1. Dyw. im. T. Kościuszki. Przyjechał artylerzysta Jan Słowikowski, który uczestniczył w ostatnim szturmie na Berlin i taszczył działo na taras 5 piętra. Spotkał tu przyjaciela, Antoniego Saryńskiego. W podobny sposób doszło do spotkania Jana Rączki, Stanisława Maszkowskiego oraz braci Stanisława i Józefa Janowych z 2 Armii WP. Później dołączyli Władysław Bielecki.

Ktoregoś dnia zjawili się w Możdżanowie „duch”, czyli Adam Hipolit. Ranny pod Jastrowiem, uznany został za zabitego, otransportowano go z pola walki wraz z innymi zwłokami i po pewnym czasie sanitariusze zobaczyli A. Hipolita... siedzącego na stole. Przygoda tego żołnierza stała się kanwą do wielu publikacji, a także powieści. Teraz gospodarzy w Możdżanowie. Odznaczony wieloma wysokimi odznaczeniami, m. in. Krzyżem Virtuti Militari, sieje jak inni rzepak

i zbiera plony, znacznie przekraczające przeciętne w województwie. M. Jaworski, A. Antoniuk, i W. Bokacz otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski.

Kiedy po pracy spotkają się w kotłowni z domów, wspominki zajmują poczesne miejsce.

W Możdżanowie była do roku 1953 kurna chata, obok zaś kopalnia bursztynu. Dziś ani śladu po kopalni i chacie. Anastazy Antoniuk wspomina, jak to we wsi były 2 konie, w tym jeden ślepy. M. Jaworski dopowiada, że w 1947 r. otrzymali po 50 kg owsa i 100 kg ziemniaków dla obsiania nadanej im ziemi. Żołnierze radziecy zasiali jeszcze poprzedniego roku około 30 ha żyta, które oddali osadnikom. Podzielił ten łan sprawiedliwie. Każdy otrzymał swoją działkę i to był początek...

Mundury służyły im na co dzień i od święta, ale to nie przeszkadzało, że osadnicy cieszyli się wyjątkowym powodzeniem u miejscowych dziewcząt. Dziewczęta zaś robiły co mogły, żeby tylko się chłopakom podobać.

— Ja swojemu mężowi powiedziałam wprost: „masz się ze mną ożenić i nie ma o czym mówić” — wtrąca Antoniukowa, repatriantka z Wołynia. No i żyją zgodnie, wychowali trójkę dzieci, z których Witold upatrywany jest na następcę w gospodarstwie.

Dom Antoniuków jest jedynym nowym domem we wsi. Piękny i obszerny. Chłubi się nim cała rodzina, bo i jest czym. Zglądają doń nie tylko starsi, ale i młodzież, którzy zamyślają o podobnych budowach. Pytają, zasięgają opinii. Podoba im się rozkład mieszkania.

Wielu z mieszkańców specjalizuje się w określonym kierunku. Longin Paul produkuje zboża, bracia Leon i Stanisław Rozkowińscy hodują bydło rzeźne, Anastazy Antoniuk warchlaki i uprawia rzepak. I tak po kolei można wymienić.

Piotr Mazurek i Jan Laluch mieli w pierwszych latach jedną krowę do

spółki. Krowa karmiła dwie rodziny i służyła jako zwierzę pociągowe. Teraz rolnicy hodują po 30 krów, a olbrzymią większość areału obsiali jęczmieniem. Wyniki mają doskonałe. Nie tylko Mazurek i Laluch. W 65 gospodarstwach po 20 i więcej tuczników, po 15 sztuk bydła, szczególnym powodzeniem cieszy się rzepak. W tym roku obsiano 150 ha, a A. Antoniuk — aż 4 ha. Wyniki zbiorów rzepaku są doskonałe. 35 q z ha nie jest wyjątkiem.

W zagrodach przybywa maszyn i narzędzi. We wsi 26 ciągników, a chętnych do kupna jeszcze raz tyle. Jest kombajn, 30 sнопowiazalek, w każdej zagrodzie kosiarka. Koparki, młocarnie, śrutowniki, parniki elektryczne. Nowoczesne rolnictwo zagościło w Możdżanowie już dawno, nie trzeba mieszkańców przekonywać o korzyściach ze stosowania nawozów mineralnych. Nigdy nie zalegają ze świadczeniami wobec państwa.

Z końcem sierpnia wieś otrzymała wodę z wodociągu. Nie znaczy to, że we wsi już wszystko zrobiono. Oto brak klubu czy świetlicy. Sklep wiejski daleki od doskonałości. Niestety GS w Uście nie obiecuje budowy nowego. Zbiorniki wodne we wsi cuchną na odległość, ale tu konieczna pomoc przedsiębiorstw melioracyjnych.

Gdyby jednak podsumować osiągnięcia wsi, to są one bezsporne, wysuwają Możdżanowo od lat na czołowe miejsce w województwie. Do tych wyników doszli mieszkańcy pracy. Licząca ogółem niespełna 300 mieszkańców i uprawiająca około 1000 ha użytków rolnych wieś Możdżanowo każdego roku dostarcza do punktu skupu: 375 ton rzepaku, 1500 ton zbóż, 400 tys. litrów mleka, 75 ton żywca wołowego, 85 ton żywca wieprzowego oraz zbiory maku i kminku z około 100 ha. Wieś to zasobna, w każdym gospodarstwie najnowsze maszyny rolnicze. Tak jest od lat. Chociaż początki były niezbyt optymistyczne.

MARIAN FIJOŁEK

NIE CHORUJ PO SZESNASTEJ

Na początek trochę statystyki. Miasto i gmina Polanów mają około 6100 mieszkańców, jeden ośrodek zdrowia, jedną aptekę, 6 pielęgniarek (dwie w ostatnich dniach odeszły a więc zostały 4) i 3 lekarzy. Wydawałoby się, że opieka lekarska nie może być tam gorsza, niż w innych miasteczkach i gminach. Są to jednak liczby nie oddające stanu faktycznego. Przy bliższym zapoznaniu się z sytuacją okazuje się, że de facto w Polanowie od 10 lat pracuje jeden lekarz ogólny i dwaj dentyści. Tak więc na ponad 6 tys. ludzi przypada jeden lekarz. Czy można w tych warunkach mówić o zapewnieniu właściwej opieki zdrowotnej w mieście i gminie?

Dzień w dzień w poczekalni ośrodka zdrowia oczekuje 30 do 50 osób. Dodatkowo dochodzą wizyty domowe, opieka nad załogami pęgerów i obowiązkiem opieki profilaktycznej nad dziećmi w szkołach. Dzień ma zaledwie około 12 godzin, więc nie na wszystkich starczy lekarzowi czasu. Wizyty u chorvch w domu załatwiane są w tempie przyspieszonym. W szkołach w tym roku nie dokonano jeszcze przeglądu zdrowotnego.

W rozmowach z mieszkańcami Polanowa przebiega nuta rozgoryczenia i zaniepokojenia. Po południu, nocą, nie waży się w Polanowie chorować, gdyż o poradę czy ratunek niesłychanie trudno. Jest co prawda możliwość wezwania pogotowia, ale różnie z nim bywa. I tu zaczynają się sypać przykłady, jak wygląda opieka pogotowia ze Sławna nad Polanowem.

Ponieważ emocje zainteresowanych często dyktują niesprawiedliwe oceny, w Urzędzie Miasta i Gminy, w KMiG PZPR, pragnę skonfrontować opinie mieszkańców z opinią miejscowych władz.

— Rzeczywiście są duże kłopoty z opieką lekarską. Istnieje konieczność zatrudnienia pediatry, ale nie możemy znaleźć chętnego. Był tu przez niecały rok młody lekarz, mający już II stopień specjalizacji, ale podobno w wyniku nieporozumień z ZO7 odszedł. Był też i inny, ale i ten zrezygnował z pracy w Polanowie. Dlaczego? Nie bardzo wiemy.

— A może to nie wina ówczesnego ZOZ, że nie może zostać tu dłużej żaden lekarz?

— Trudno o właściwą ocenę, ale zależy nam i to bardzo, by poprawiła się opieka zdrowotna w Polanowie. Trzeba stwierdzić, że w narzekaniach ludzi jest dużo racji. Lekarz nie może podołać obowiązkowi, a ludzie w tak małym środowisku oceniają bardziej wnikliwie i surowo, niż w większych aglomeracjach. Może nie byłoby tak, gdyby był tu drugi lekarz, gdyby można było liczyć na pogotowie. A tymczasem, kiedy dzwoni się do pogotowia koszańskiego, można usłyszeć: dzwonić do Sławna. To wasz rejon, Sławno odpowiada — jesteście w innym województwie — więc niech Polanów obsługuje pogotowie koszańskie. Takie odbijanie piłeczki może wreszcie zdenerwować, tym bardziej, jeżeli chodzi o wypadki nagłe, np. krwotok czy zawał. Ostatnio np. pogotowie ze Sławna przyjechało do zawału po godzinie i 25 minutach. Na pytanie, dlaczego tak długo trwał dojazd do Polanowa, nie raczono nawet odpowiedzieć. Nie bardzo wiemy, komu podlega nasz ośrodek, do kogo wnosić skargi. Do Koszańska czy do Sławna? Przynależność nasza nie została ostatecznie załatwiona i Polanów zawisł w próżni.

W Wydziale Zdrowia UW w Koszalinie przedkładam wszystkie żale i pretensje mieszkańców i władz Polanowa kierowane pod adresem służby zdrowia. Z-ca dyrektora Edward Bogusz nie jest nimi zaskoczony.

— Wiemy, z jakimi kłopotami boryka się Polanów. Proszę nie myśleć, że nie głowimy się nad tym, jak zmieścić istniejącą sytuację, i to jak najszybciej. Co do pogotowia, to jesteśmy zaskoczeni brakiem opieki nad Polanowem. Regulują ją przecież odpowiednie przepisy i powinny one być przestrzegane.

— Naczelnik miasta i gminy, sekretarz KMiG PZPR mówią, że znajdują mieszkanie dla lekarza. Tym lepiej, łatwiej będzie można znaleźć kandydata, który podejmie pracę w Polanowie.

— Obecna sytuacja zmieni się od połowy 1976 roku, kiedy to przyjdą do Polanowa dwie stypendystki. Zapewniamy im mieszkanie, jakoś się przemęczymy do tego czasu, bylebyśmy mogli liczyć na opiekę pogotowia — mówi naczelnik miasta i gminy.

Wydaje się jednak, że mieszkańcy miasta i gminy nie będą zachwyceni taką perspektywą. Mają oni prawo domagać się lepszego zorganizowania opieki lekarskiej nie za rok, ale jak najszybciej.

ALINA MAŁYGA

Zakład Rolny w Chwalimku w swojej działalności produkcyjnej prowadzi również hodowlę owiec, która rozwija się pomyślnie. We własnych owczarniach ma już ponad 1800 owiec.

Na zdjęciu: wypas owiec na łąkach Zakładu Rolnego w Chwalimku. (hz)

Fot. JERZY PATAN



szni, lecz również nakładem pracy niezbędnym dla przeprowadzenia regulacji płac w sposób odpowiadający społecznemu odczuciu sprawiedliwości i stymulujący rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej.

Przeprowadzone regulacje płac były w istocie rzeczy ogniwami wielkiego procesu porządkowania systemu płac, dostosowywania systemów ekonomiczno-finansowych i taryfowych, tabeli taryfikatorów płac oraz zasad awansowania do możliwie najsprawiedliwszej realizacji socjalistycznej zasady płacy według pracy, do utrwalania związku między wkładem i jakością pracy a zrobkami.

Bez względu na jednostkowe odczucie wartości: przeprowadzany regulacji płac, bez względu na to, kto i ile zyskał, wszyscy zgodzić się muszą, że w toku regulacji usunięto wiele nieprawidłowości w systemie wynagradzania, że umocniło się społeczne przekonanie o tym, że praca, jej ilość i jakość decydują o wysokości zarobków. Oczywiście nie jest to przekonanie całkowicie powszechne, bo w każdym społeczeństwie są ludzie dochodzący z opóźnieniem do poznania prawd dla innych oczywistych i w każdym społeczeństwie są ludzie, którzy chcieliby żyć dostatnio i lepiej niż dostatnio, przerzucając obowiązek pracy na innych. Ale to już inny problem.

Wracając do płac: często słyszy się utyskiwania, że płace rosną, ale rosną też i koszty utrzymania. Niewątpliwie koszty u-

trzymania też rosną, bo muszą rosnąć, ale rosną nieznacznie. Prowadzimy otwartą politykę gospodarczą, to co się dzieje na rynkach światowych nie może przejść bez echa w naszej gospodarce, zmiany cen na importowane i eksportowane przez nas surowce, maszyny i urządzenia, inflacja i recesja gospodarcza w świecie kapitalistycznym zmuszają do ustawicznego poszukiwania środków przeciwdziałania ujemnemu wpływowi tych zjawisk na naszą gospodarkę.

I chyba każdy, kto interesuje się sytuacją gospodarczą w świecie musi przyznać, że 2-3-procentowy roczny wzrost kosztów utrzymania w naszym kraju jest niczym w porównaniu z tempem w jakim rosną koszty utrzymania w najbardziej zaawansowanych krajach kapitalistycznych. Jest natomiast potwierdzeniem, że jak czytamy w Wytocznych, „...Ważną cechą polityki partii i państwa była i pozostaje troska o wzrost płac realnych w warunkach korzystnego dla ludzi pracy kształtowania się kosztów utrzymania. W bieżącym pięcioleciu ceny podstawowych artykułów żywnościowych są utrzymywane na niezmiennym poziomie, mimo podniesienia cen skupu, a także znacznego wzrostu cen płacowych za importowane zboże, pasze i inne produkty rolne”.

Wydaje się, że w obiegowych ocenach często mieszamy dowolnie sprawy płac, kosztów utrzymania i trudności rynko-

wych. Brak w zaopatrzeniu, niemożność asortymentowego zaspokojenia wszystkich potrzeb według gustów i kieszeni — wpływa na społeczne odczucie wzrostu płac realnych. Kiedy planuje się zakupy towarów niższej jakości, tańszych, a trzeba kupić lepsze lecz droższe, bo innych nie ma — to dla kieszeni jednostki jest to, doraznie rzecz traktując, obciążenie dodatkowe. Względne, bo względne, ale obciążenie.

Trzeba jednak pamiętać, że takiego strumienia pieniędzy, jaki w związku ze wzrostem płac w gospodarce uspołecznionej — wzrostem dochodów ludności rolniczej, pływają na nasz rynek nigdy dotąd nie oglądaliśmy. Jeśli w roku 1970 dochody ludności naszego kraju wynosiły 525,4 mld złotych, to w roku ubiegłym już 847 mld, a w roku bieżącym zbliża się do 1 biliona złotych. Nacisk na rynek jest olbrzymi, bo przecież przytłaczającą część tych dochodów przeznaczamy na zaspokojenie potrzeb bieżących, w większości konsumpcyjnych.

No cóż, kiedy społeczeństwo staje się za możniejsze w tempie dotychczas nie znanym, trudno się ustrzec sytuacji i zjawisk rynkowych, które osłabiają mu odczucie osiągniętego poziomu. Gospodarka socjalistyczna nie chce i nie może uciekać się do metod ograniczania siły nabywczej ludności, wprost przeciwnie, na przekór trud-

nościom, musi się stale o wzrost tej siły troszczyć, zdobywać się na wysiłki, aby nie tylko na dziś, lecz także na jutro i po jutrze zapewnić nie iluzoryczny lecz rzeczywisty wzrost stopy życiowej ludzi pracy.

W ciągu mijającego pięciolecia zrobiliśmy wielki krok naprzód, pierwszy wielki krok do socjalistycznego społeczeństwa obfitości. Zdobyliśmy świadomość, że nasze potrzeby materialne i duchowe, ich zaspokajanie — to cel nadrzędny polityki i działalności partii, że żyć będziemy coraz lepiej, że rosnąć będzie realna wartość naszych dochodów. Gdyby tak ta świadomość nierozdzielnie związana się ze świadomością, że na każdym stanowisku pracy, w każdym zakładzie i przedsiębiorstwie, każdy obywatel tworzy i strukturę płac, i ceny, i zaopatrzenia rynku, i popyt na towary — niczego nie można by było dodać ani ująć. Bo jak czytamy w Wytocznych na VII Zjazd „Dziś partii, podobnie jak w mijającym pięcioleciu będzie tworzenie społecznych i materialnych podstaw dla przekraczania przyjętych założeń i osiągnięcia wyższego poziomu płac i dochodów realnych. Zależać to będzie od rezultatów pracy narodu, od sprawności i efektywności gospodarowania”.

WŁODZIMIERZ SMUTEK

6 PAŹDZIERNIKA PONIEDZIAŁEK ARTURA

TELEFONY

KOSZALIN I SŁUPSK

97 - MO
98 - Straż Pożarna
99 - Pogotowie Ratunkowe
(tylko nagłe wypadki)

DIŻURY

KOSZALIN
Apteka nr 10, ul. Zwycięstwa
22, tel. 222-88

SŁUPSK
Apteka nr 51, ul. Zawadzkie
go 3, tel. 41-80

BIAŁOGARD
Apteka nr 44, pl. Wolności 8-
-3, tel. 27-80

LEBORK
Apteka nr 30, ul. Pokoju 4,
tel. 11-52

KOŁOBRZEG
Apteka nr 8, ul. Młyńska 12,
tel. 27-70

SZCZECINEK
Apteka nr 40, ul. 28 Lutego
26, tel. 27-33

WYSTAWY

KOSZALIN

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-
HISTORYCZNE: Muzeum przy
ul. Armii Czerwonej 53 - Wy-
stawa etnograficzna pn. „Jam-
stwo i okolice” oraz „Zabytki
świadczy o naszej historii”.
* Ul. Bogusława II 15 - Wy-
stawa prac honorowych laurea-
tów nagrody SARP oraz -
„Exlibris marynistyczny”.
Muzeum czynne codziennie (o-
prócz poniedziałków) od godz.
10 do 16; we wtorki w godz.
12-18.
SALON WYSTAWOWY WDK
- Rekordziści ludowe i twór-
cy pamiętnikarska (sala nr 3)
oraz wystawa grafiki Jana Ma-
chy (CSRS)

SALON WYSTAWOWY BWA
(ul. Piastowska) - rzeźby Sta-
nisława Kuloma (docent ASP) w
Warszawie)

SŁUPSK

MUZEUM POMORZA ŚROD-
KOWEGO - Zamek Książąt
Pomorskich - dziś nieczynny
MLYN ZAMKOWY - dziś
nieczynny

KLUKI - Zagroda Słowińska
- dziś nieczynna

BRAMA NOWA - Galeria
PSP - czynna w godz. 12-18.
1) Salon wystawowo-sprzeda-
wczy; 2) wystawy - malarstwo
Leszka Walickiego i fotogra-
mów Bogdana Opity
SMOŁDZINO - Muzeum Przy-
rodnicze SPN - dziś zamknię-
te

KOŁOBRZEG

MUZEUM Orla Polskiego -
1) Wieża Kolegiaty - „Dzieje
Orla polskiego” na Pomorzu
Zachodnim”; 2) Kamienica
przy ul. Emilii Gierczak -
„Dzieje Kołobrzegu”.

Wystawy czynne we wtorki
i niedziele od godz. 14-18, w
środy, czwartki, piątki i sobo-

ty w godz. 8-13.30. Ponadto
ekspozycja czołgów, samolotów
i samochodów wojskowych
(obok kamieniczki przy ulicy
E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kul-
tury - Wystawa malarstwa
Mariana Kokoszyńskiego (akwa
rela)

BYTÓW

MUZEUM ZACHODNIOKA-
SZUBSKIE (Zamek) - wystawa
pn. „Wystawa nabytków Mu-
zeum” - czynna codziennie w
godz. 10-15 prócz poniedziałków
W soboty wolne od pracy czyn-
na w godz. 11-15

ŚWIDWIN

DOM KULTURY - wystawy:
grafiki Wojciecha Krzywobłoc-
kiego oraz fotogramów Ryszar-
da Motkiewicza

SŁAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu
Kultury - Wystawa fotogra-
ficzna pod nazwą „Węgrzy
dziś” - czynna codziennie w
godz. od 17 do 20

KINO

KOSZALIN

ADRIA - Noce i dnie, cz. I
(polski, l. 15) - g. 16.30 i 19.15
KRYTERIUM (kino studyjne)
- Zmierzch bogów (RFN, l. 18)
- g. 17.30 i 20.30
ZACISZE - Wielki Gatsby
(USA, l. 15) - g. 17.30 i 20
MUZA - Mściciel (USA, l. 18)
- g. 17.30 i 20
MŁOŚĆ (MDK) - Człowiek
w dziczy (USA, l. 15) pan. -
g. 17.30

SŁUPSK

MILENIUM - Noce i dnie,
cz. I (polski, l. 15) - g. 14, 17
i 20
POLONIA - Kalina czerwo-
na (radziecki, l. 15) - g. 16,
18.15 i 20.30

BARWICE - Człowiek w dzi-
czy (USA, l. 15) pan.

BIAŁOGARD
BALTYK - Miłość straceń-
ców (japoński, l. 15) pan.
CAPITOL - Pojedynek na
szosie (USA, l. 15)

BIAŁY BÓR - dziś kino nie-
czynne
BOBOLICE - Tajemniczy
blony w czarnym bucie (fran-
cuski, l. 15)

BYTÓW
ALBATROS - „Britannic” w
niebezpieczeństwie (ang., l. 15)
DOM KULTURY - Osobliwa
miłość (włoski, l. 15)

CZAPLINEK - Najemnik (an-
gielski, l. 15)
CZŁUCHÓW - Mściciel (USA
l. 18) pan.

DAMNICA - Wielkie wakacje
(francuski, l. 15) - g. 19
DEBNICA KASZUBSKA -
Szantażysta (franc., l. 15) -
g. 18

DARŁOWO - Dom lalki (an-
gielski, l. 15)
DRAWSKO POM. - Joe K...
(USA, l. 15) pan. oraz - Jan-
kes (szwedzki, l. 15) - w ra-
mach dni filmu studyjnego

GLÓWCZYCE - Wpłatały in-
teres (francuski, l. 15) - g. 19
GOSCIŃNO - Kasztany miłości
(włoski)

KALISZ POM. - Jeremiaś
Johnson (USA, l. 15) pan.
KARLINO - Szpital (USA,
l. 15)

KĘPICE - dziś kino nieczyn-
ne

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE - Krótkie waka-
cje (włoski, l. 18)
KALMAR - Życie razem (fran-
cuski, l. 18)
PIAST - Nie unikniesz prze-
znaczenia (franc., l. 15)

LEBORK
FREGATA - Legenda o Pauli
i Paulu (NRD, l. 15) oraz -
Król Maciuś I (polski)

LEBA - dziś kino nieczynne
MIĄSTKO - Dzieje grzechu
(polski, l. 18)
MIELNO - dziś kino nie-
czynne
NOWA WIEŚ LEBORSKA -
dziś kino nieczynne

POLANÓW - dziś kino nie-
czynne

POLCZYŃSKO - Głos na sprze-
daz (włoski, l. 15) pan.
GOPLANA - Czterdziestka ka-
ratów (USA, l. 15)

PRZECHELEWO - Wielki łup
gangu Olsena (duński)
SIANÓW - Pierwsza spoko-
jna noc (włoski, l. 18)
SŁAWNO - Taka była Okla-
homa (USA, l. 15) pan.

SZCZECINEK
DOM KULTURY - Dziewczę-
ta jak iskry (węgierski, l. 15)

ŚWIDWIN

WARSZAWA - Lady Caroline
Lamb (angielski, l. 15) pan. -
oraz: Siedzący po prawicy (wło-
ski, l. 18) pan. - w ramach
dni filmu studyjnego
MEWA - Zbrodniarka czy
ofiara (japoński, l. 18) pan.

USTKA - Synowie szeryfa
(USA, l. 15) - g. 18 i 20
USTRONIE MORSKIE - Nie-
uchwytny morderca (włoski, l.
18) pan.

ZŁOCIENIEC - Dziewczyna z
laską (ang., l. 15) pan.

RADIO

PROGRAM I

Wład.: 6.00, 8.00, 9.00, 10.00,
15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00,
22.00 i 23.00.

5.06 Poranne Rozmaitości Rol-
nicze 5.25 Melodie na dzień do-
bry 5.30 Gimnastyka 5.40 Śla-
skie orkiestry 5.50 Gospo-
darskie rozmowy 6.05 Echo spor-
towej niedzieli 6.10 i 6.35 Takt
i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17
Takt i minuty 7.35 Dzień do-
bry, kierowca 7.40 Takt i mi-
nuty 8.05 Komentarz dnia 8.10
Melodie naszych przyjaciół 8.35
Z nagrań Orkiestry PRITV w
Łodzi 9.05 Dnia klas I i II (język
polski) 9.30 Z tańcem i z piosen-
ką ludową po świecie 10.08 Tań-
ce z różnych epok 10.30 „Szaleń-
stwo Almayera” - odc. pow.
10.40 Gra „Vistula River Brass
Band” 11.00 Refleksy 11.05 Nie
tylko dla kierowców 11.12 „Gór-
nik” - ekspres muzyczny 11.30
Koncert przed hejnałem 12.05 Z
kraju i ze świata 12.25 „Złote
Pierścienie” festiwal kołobrze-
skich 12.45 Rolniczy kwadrans
13.00 Warszawski Chór Miedzy-
uczelniany 13.15 Rytm, rynek,
reklama 13.30 Katalog wydawni-
czy 13.35 Zespoły młodzieżowe
NRD 13.55 Sport to zdrowie!
14.00 Międzynarodowy Radiowy
Konkurs Chórów „Lethe Peop-
les sing” - Niech narody śpie-
wają, finał (XIV) 15.05 Listy z
Polski 15.10 Muzyka instrumen-
talna z oper 15.35 Orkiestra Roz-

rywkowa PRITV 16.00 U przyja-
ciół: Nauka i technika w NRD
16.11 Propozycje do listy przebo-
jów 16.30 Aktualności kultural-
ne 16.35 Z polskiej fonote-
ki 17.00 Radiokurier 17.20 Sylwetka
kompozytora: M.K. Ogiński,
aud. 18.00 Muzyka i Aktualno-
ci 18.25 Nie tylko dla kierow-
ców 18.30 Przegląd z Interstu-
dia 19.15 Parada polskiej pio-
senki 20.05 Naukowcy - rolni-
kom 20.20 Gra i śpiewa zestró-
„Sweet” 20.35 Interwiew 21.05
Kronika sportowa 21.15 Scena i
film - aud. 21.40 Nowości radio
wego studia 22.20 Muzyka ludo-
wa Wschodu - Japonia 22.30
Propozujemy, zapraszamy -
aud. 22.45 Minirecital A. Jantar
23.05 Korespondencja z zagran-
icy 23.10-23.59 Muzyka na estra-
dach świata - aud.

PROGRAM NOCNY

Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00,
4.00 i 5.00.

0.00 Początek programu 0.11-
-5.00 Program nocny z Olszty-
na

PROGRAM II

Wład.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30 i 23.30.

4.27 Początek programu 4.35
Dzień dobry, pierwsza zmiana
5.00 Poranek muzyczny 5.35 Ob-
serwacje i propozycje 5.45 Mel-
na dziś 6.10 Kalendarz Radiowy
6.15 J. francuski (I) 6.40 W lu-
dowych rytmach 6.50 Gimnasty-
ka 7.00 W kilku taktach, w kil-
ku słowach 7.10 Dla nauczycieli
Przed pierwszym dzwonkiem
7.35 Piosenki bez słów 7.45 Mu-
zyka w domu (Bach) 8.35 My
7.45 Piosenki i tańce ludowe
NRD w oprac. artystycznym.
9.00 Kodaly: II kwartet smycz-
kowy op. 10 9.20 Opolskie prono-
zyce muzyczne 9.40 Tu Radio
Moskwa 10.00 „Przed nieznanym
trybunałem” - fragm. książki
J.J. Szczepańskiego 10.20 Kon-
cert z nagrań Chóru PRITV w
Krakowie 10.40 Młode małżeń-
stwa. Jak plaster miodu - aud.
11.00 Dla klasy VII (j. polski):
„Stara baśń” - słuchowisko wg
książki J.J. Krzyszkowskiego 11.35
Porady praktyczne dla kobiet
11.45 Melodie ludowe 11.57 Syg-
nał czasu i hejnał 12.05 Bach
na jazzowo 12.20 Ze wsi i o
wsi 12.35 Symfonia klasyczna
13.00 Magazyn OIRT: Nowości
naukowe, krajów socjalistycz-
nych - aud. 13.30 S.S. Szwajcy-
ski: sonata na dwie skrzypce
i basso continuo 13.35 „Zmiana
w garści” - fragm. pow. H.
Bazina 13.55 Minirecital folklo-
rystyczny - WRD 14.00 Więcej
lepiej, taniej 14.15 Śladami inwe-
stycyjnych miliardów 14.35 Jazz
na organach 15.00 Zawsze o 15
- As! Sami o sobie: Klub śpie-
wających poligłotów: „Wyspa
błękitnych delfinów” - odc.
pow. 15.40 Piosenki i tańce świata
- folklor Bułgarii 16.00 Nauka
- praktyce: Papier ciagle po-
trzebny - aud. 16.15 Recital
wielonozelasty W. Walaska 16.20
Terminarz muzyczny (K. Szy-
manowski) 16.40 Zjazdowe powi-
tania: Mężczyźni z tamtych lat
- aud. 16.50 Motety renesanso-
we 17.15 J. rosyjski (2) 19.30 IX
Międzynarodowy Konkurs Pia-
nistyczny im. F. Chopina w
Warszawie - transm. koncertu
inauguracyjnego z Filharm. Na-
rodowej ok. 20.40 Wiersze o mu-
zyce (w przerwie koncertu) ok.
21.00 d.c. koncertu inaugura-
cyjnego Konkursu im. F. Chopina
22.00 Wład. sportowe 22.05 Pre-
miera: „O człowieku, który się
uczył klamać” i „Mur pomie-
dzy nami” - słuchow. wg opo-
wiedzi T. Rittnera 22.35 Muzy-
ka oratoryjno-kantatowa XX
wieku 23.35 Co słychać w świe-
cie? 23.40-24.00 Na dobranoc
Śpiewają: „The Robert Patter-
son Singers”

PROGRAM III

Wład.: 5.00 i 6.00.

Ekspresem przez świat: 7.00,
8.00, 10.30, 15.00 i 19.30.
4.57 Początek programu 5.05
Hej, dzień się budzi! 5.30 i 6.05
Muzyka zegarynka 6.30 Nasze
zwykłe sprawy 6.45 i 7.05 Mu-
zyka zegarynka 7.30 Zawsze w
poniedziałek J. Fedorowicz 7.40
Muzyka zegarynka 8.05 Kier-
masz płyt 8.30 Co kto lubi 9.00
„Śledztwo prowadzi radca Heu-
mann” - odc. pow. 9.10 Przebo-
je z włoskiego buta 9.30 Nasz
rok 75 9.45 S. Baudo dyryguje
symfonią Honneggera 10.15 Z
nowej płyty grupy „Queen”
10.35 Pionierzy jazzu - Kid Ory
10.50 „Minich” - odc. pow.
11.00 Sabalowe bajania 11.20 Zy-
cie rodzinne 11.50 Pionierzy jaz-
zu - J. Roll Morton 12.05 Z
kraju i ze świata 12.25 Za kie-
rownicą 13.00 Potwórka z roz-
rywki 13.45 Czytamy pamiętniki
colona Johna Sobieskiego
14.00 Smetana: cykl poematów
14.05 Rozkazywany - gawęda
14.45 Oklaski dla B. Withersa
15.05 Program dnia 15.10 W kre-
gu jazzu 15.30 Odpowiedzi z róż-
nych szuflad 15.45 W roli głów-
nej Cz. Niemen 16.15 Pod da-
chami Paryża 16.45 Nasz rok 75
17.05 „Śledztwo prowadzi radca
Heumann” - odc. pow. 17.15
Kiermasz płyt 17.40 „Ojciecie
i dzieci” - reportaż 18.00 Muzy-
kowanie 18.30 Polityka dla
wszystkich 18.45 Muzyka filmo-
wa E. Morricone 19.00 „Solaris”
- odc. pow. 19.35 Muzyka
począta UKF 20.00 1:1 - o spor-
cie rozmawia B. Tomaszew-
ski i S. Wysocki 20.15 Afro-
-blues gra Warsztat Gitarowy
20.25 Nie czytałeś, to postu-
chajcie 20.45 60 minut na godzi-
nę 21.45 Opera tygodnia. R.
Strauss: „Salome” 22.00 Fakty
dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wie-
czorów - K. Gott 22.15 Trzy
kwadransy jazzu: aktualności
- mag. 23.00 „Na otwartej kła-
wiaturze” - miniaturowe poe-
tyckie 23.05 Prosimy częściej
- J. Kofta 23.15 Muzyka baletu
wa R. Shankara 23.45 Program
na wtorek 23.50-24.00 Na dobra
noc śpiewa Z. Szevanovity

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,2 m
oraz UKF 69,92 MHz

6.40 Studio Bałtyk 16.15 Pro-
gram dnia 16.20 „ZWAR” - Le-
bork - reportaż Wł. Konar-
skiego 16.27 Chwila muzyki 16.35
Słupskie dni sportu - reportaż
J. Sternowskiego 17.00 Przegląd
aktualności wybrzeża 17.15 Tak
ty i rytmy - radio stereo 17.58
Dźwiękowy magazyn pedagogicz-
ny - aud. Ireny Kwaśniewskiej

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLPOLSKIM

Program I, godz. 10.00 - Co
czyta kraj?

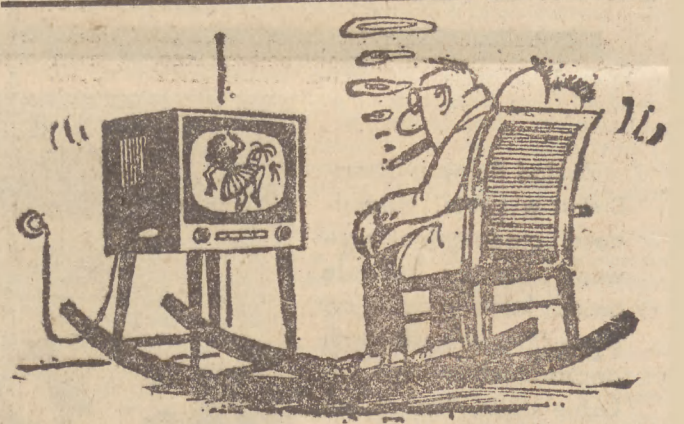
TELEWIZJA

PROGRAM I

TV TR:
12.45 Język polski - l. 3
13.25 Zoologia - l. 4
15.50 NURT (Filozofia) - Iste-
ta i geneza człowieka
16.20 Program dnia
16.25 Dziennik (kolor)
16.35 Obiektowy - program wo-
jewódzki: poznajskiego, gorzow-
skiego, kaliskiego, konińskiego,
leszczyńskiego, piskiego i zio-
lonogórskiego
16.55 Transmisja z meczu pił-
karskiego o Super-Puchar Euro-
py: Dynamo (Kijów) - Bayern
(Monachium)
18.45 Z cyklu: Szare na złote
- mam pomysły
19.10 Przemówienie ambasada-
ra Niemieckiej Republiki Demo-
kratycznej (kolor)
19.20 Dobranoc: Piaskowy dzie-
dek (kolor)
19.30 Dziennik (kolor)
20.20 Teatr Telewizji: Pavel
Hajny - „Wino domowej robo-
ty”. Wyk.: W. Mazurkiewicz, J.
Kłosowski, T. Marcowska, M.
Pritulak, M. Frackowiak i in.
21.25 „Pieśń o pragnieniu”
(kolor)
21.35 Świadkowie (kolor)
21.55 „Nad apteką” - repor-
taż filmowy (kolor)
22.15 Dziennik (kolor)
22.40 Wiadomości sportowe
22.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

DZIEŃ NRD W TVP
16.55 Program dnia
17.00 NRD - dziś (magazyn)
17.30 Zapraszamy dzieci: filmy
„Jak pan list zmienić miesz-
kanie”
18.05 „Adam i jego raj” (ko-
lor)
18.25 „Taniec w skarpetkach” -
program folklorystyczny
18.45 Impresje berlińskie -
film dokumentalny
19.00 Kronika Pomorza Za-
chodniego
19.20 Dobranoc
19.30 Dziennik (kolor)
20.30 „Z mojego dzieciństwa”
- film fabularny prod. NRD
21.40 24 godziny
21.50 Telewizja NRD w Po-
lsce
22.00 „Berlin z piosenką” -
program rozrywkowy
22.35 Zakończenie programu
22.40 NURT (Matematyka) -
Powtórzenie wykładu z progra-
mu I
Telewizja zastrzega sobie możli-
wość zmian w programie!



Relaksowy mebel.

Rys. „Hoerzu”

PZG D-1

Nie należał, żeby jeszcze zostali. I on tak-
że miał dosyć siedzenia przy restauracyjnym
stoliku. Zapłacili i wyszli. W hallu spytał:

- Kiedy się znówu spotkamy?
- Nie wiem.
- Może wieczorem?
- Może.
- O której?
- O dziewiątej. Odpowiada ci?
- Bardzo. Włóć o dziewiątej. Gdzie?
- A gdzie mieszkasz?
- Chwilowo zatrzymałem się u znajomych
- skłamał. - Tam niestety nie mogę cię
zaprosić.

- To może wpadniesz na chwilę do mnie.
Dokończymy naszą rozmowę, dam ci dobrej
herbaty. I do herbaty coś się znajdzie.
- Doskonale. Gdzie mieszkasz?
- Zanotuj ci mój adres i telefon. Masz
kartkę papieru?

Wyjął z kieszeni zgrabny, podłużny notes,
oprawiony w czarną skórę.

- Może usiądziesz tu na chwilę - za-
proponował, wskazując fotele, stojące wokół
podłużnych stołków.

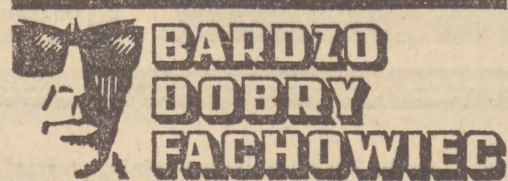
Rozejrzała się, jakby z pewnym wahaniem.
Usiadła i wyjęła z torby długopis.

„Czego się ona boi?” pomyślał Rolson.
Zapisała adres, oddała mu notes i wstała
pospiesznie. - Wole, żebyś mnie nie odpro-
wadzał. Czekam na ciebie o dziewiątej. Weź
taksówkę. A teraz posiedź tu jeszcze chwilę.
Ciao. - Oddała się szybko, sprężystym
krokiem.

Zgodnie z poleceniem Moniki, posiedział
jeszcze chwilę. Ziewnął. Poczł ogarniającą
go senność. Uznał, że nie może zrobić nic
lepszego, jak wrócić do „Forum” i trochę
się przespaci. Wstał, podszedł do recepcji i za-
pytał jakim ma pojechać autobusem.

Na przystanku czekało dużo ludzi. Ogar-
nęły go wątpliwości, czy wsiąść się do auto

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI



(22)

busu. Na szczęście nadjechała taksówka. Za-
trzymał ją i kazał się zawieźć do hotelu.
Kierowca nieźle mówił po niemiecku.
Znalazłszy się w swoim pokoju, Rolson ro-
zebrał się i nie zwlekając wyciągnął się na
tapczanie. Zasnął momentalnie. Całe życie
bardzo dobrze spał.

Obudził się przed szóstą. Wziął prysznic,
ogolił się elektryczną maszynką, włożył ele-
gantcki garnitur z szarej flaneli i około siód-
mej zjechał na dół windą na kolację. Nie
liczył na to, że u tej dziewczyny dostanie
coś solidniejszego do jedzenia.

Kolacja tak samo mu nie smakowała jak
wczoraj. Obiadem również nie był zachwy-
cony. Warszawskie restauracje bardzo go
rozczarowały. Ktoś mu kiedyś opowiadał, że
w Polsce jada się dobrze i obficie. Nie
podobno. Porcje były małe, a jedzenie ja-
łow, bez smaku, beznadziejnie jednostajne.
Cóż za porównanie z kuchnią zachodnio-
europejską, włoską, francuską, niemiecką...

Miał jednak co innego do roboty jak za-
stanawiać się nad mankamentami polskiej
gastronomii. Nie był pewien, czy dobrze ro-
bi wciągając do współpracy Monikę. Ale
w końcu musiał zapewnić sobie kryją-
pomoc. Trzeba było zaryzykować. Dziewczyna

spytana, inteligentna. Może jednak na coś
się przyda. Ostatecznie nie takie wielkie
ryzyko.

Zapłacił i wrócił na górę. Miał jeszcze
sporo czasu. Otworzył walizkę i spojrzał na
pistolet. Zastanawiał się: wziąć ze sobą czy
nie. Potrzebał głowy. Nie. Liczył się z tym,
że podczas herbatki u Moniki będzie musiał
zdjąć marynarkę, a wtedy... Pistolet pod le-
wą pachą mógłby ją trochę zastanowić. Albo
policjant, albo gangster. Obydwie wersje nie
bardzo mu odpowiadały.

Parę minut po ósmej wyruszył na miasto
w poszukiwaniu taksówki. Nie było to rzec-
zą łatwą. „Stanowczo muszę mieć wóz do
dyspozycji!” myślał błądząc po ulicach.
Wres

Eksportowe meble ze znakiem SFM

ŚLĄPSK. Meble wytwarzane w Ślupskich Fabrykach Mebli cieszą się dużym popytem na rynku krajowym a także zagranicznym. Dwa zakłady SFM — w Ślupsku i Miastku zajmują się wyłącznie produkcją mebli dla zagranicznych klientów. Głównym kontrahentem SFM jest szwedzka firma „IKEA”.

W pokoju wzorców Zakładu nr 4 SFM przy ul. Solskiego w Ślupsku, stale są eksponowane wyroby meblarskie, przeznaczone na eksport. Wyposażenie tego pokoju, to jakby wizytówka zakładu.

Na eksport produkuje się zestawy meblowe, w skład którego wchodzi stół, domowe barki na kółkach, szafki, wieszaki, stelaże i dwa rodzaje drewnianej płyty wzoru „Loke” — mówi kierownik zakładu, Jan Dzwonnik — Ponadto wykonaliśmy pięćset kompletów meblowych wzoru „Kobalt”, składającego się z meblów sypialni i pokątnych rozmiarów masywnego stołu. Te wyroby eksportowaliśmy głównie do RFN, a także do Włoch, Francji. W eksportowej ofercie znajduje się niebawem zestaw sypialni, którego produkcję seryjną, wynoszącą dwa tysiące kompletów, podejmujemy w grudniu br.

— Sądząc po wzorach, które oglądam, importerzy

ślupskich mebli mają dość oryginalny gust. Rzeklibym — iście cepeliowski.

— Owszem, w tych wyrobach dominuje naturalna, drewnopodobna barwa, styl niemal że ludowy — kontynuuje p. Dzwonnik. — Wszystkie cechy wizualne muszą harmonizować z funkcjonalnością mebla. Nielatwo sprostać temu wymaganiu, tym bardziej, że wyroby muszą być wykonane z trudnego do obróbki stołarskiej drewna sosnowego. Ponadto w każdym meblu musi być stała ranna zaznaczona struktura i zachowany naturalny rys słoju. Chętnie są widziane... seki. Takie są właśnie upodobania naszych zagranicznych klientów.

Wykonany w ten sposób mebel nie potrzebuje już do dalszych elementów dekoracyjnych w postaci serwet, obrusów itp. Pozorna prostota w wykonawstwie jest bardzo pracochłonna, wymaga niemałych kwalifikacji i fachowych umiejętności zagł. Problemem jest ma-

teriał, który można pozyskać tylko z wierzchołkowych części sosnowego drzewa i to nie zawsze udaje się otrzymać tarcicę spełniającą dekoracyjne wymogi. Jest to jeden z powodów, ogranicza-

jących rozwój eksportowej produkcji, a także zaspokojenie potrzeb krajowych na bywców, którzy coraz częściej pytają o tego rodzaju meble. (wir)



Na zdjęciu: fragment eksportowej propozycji ślupskich mebli, znajdującej się w pokoju wzorców Zakładu nr 4 SFM.

Fot. I. Wojtkiewicz

Słowo się rzekło...

ŚLAWNO. Budynki Szpitala Miejskiego, stare i ciasne, stale przechodzą jakieś remonty. Jeden z nich jest szczególnie uciążliwy, tak dla personelu szpitala jak i pacjentów. Jest to właściwie mała inwestycja: dobudowanie skrzydła do istniejącego budynku dla potrzeb oddziału położniczego. Oddanie do użytku tych kilku pomieszczeń zdecydowanie poprawi warunki pracy lekarzy i opieki nad chorymi. Najbardziej potrzebna jest tam sala operacyjna.

Prace budowlane rozpoczęto w styczniu ubiegłego roku. Na plac wchodziło kolejno kilku wykonawców, m. in. Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu ze Śławna, ostatnie prace wykończeniowe powie-

rzono Ślupskiemu Przedsiębiorstwu Instalacji Budownictwa. Budowa od początku szła wolno, i teraz nie jest lepiej. Okresowo nie ma tam żadnego z wykonawców, na placu budowy panuje duży nieporządek. Bezpośrednie sąsiedztwo prowadzonych prac poważnie utrudnia pracę personelu; trudno w tych warunkach utrzymać wymaganą czystość. Jak najszybsze zakończenie prac i możliwość uruchomienia tak bardzo potrzebnych pomieszczeń bardzo leży na sercu dyrekcji szpitala. SPIB w ostatnich rozmowach na ten temat zobowiązało się oddać wykończony budynek w ciągu 2—2,5 miesiąca. Wierzymy, że dotrzymają tego terminu. (maj)

Powstał oddział PKO w Śławnie

ŚLAWNO. Październik — Miejskie Upowszechnienie Oszczędności — rozpoczął się na Pomorzu Środkowym pod znakiem powiększenia sieci placówek Powiatowej Kasy Oszczędności. Powstają one w tych miastach, w których dotychczas PKO nie

posiadała własnych, samodzielnych agend. Informowaliśmy już o otwarciu ekspozytury PKO w Świdwinie. W ostatnich dniach rozpoczął również działalność nowy oddział PKO w Śławnie. Mieści się on przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 1, w tym samym

budynku co oddział NBP. Oddział prowadzi pełny zakres działalności oszczędnościowo-kredytowej. Okienka kasowe czynne są w godzinach 8—17, natomiast umowy kredytowe można zawierać w godzinach 11—17. (par)

Nowy szyld - nowe formy działalności

ŚZCZECINEK. Wojewódzki Dom Kultury Oddział w Szczecinie — tak brzmi nowa, oficjalna nazwa dotychczasowego Powiatowego Domu Kultury w tym mieście. Nowy szyld, a co za tym idzie, nowe formy działalności w zakresie upowszechniania kultury i oświaty. Jak poinformował nas dyrektor placówki mgr Edward Kreft, szczeciński Oddział WDK prowadzi będzie działalność kulturalno-oświatową w samym mieście oraz dla gmin Barwice, Grzmiąca, Słonow, Wierzchowo, Bobolice i Białe Bóże. Istotne znaczenie będzie miało prowadzenie właściwych form działalności instruktażowej i informacyjnej w gminach i wsiach. Ulegnie ono pewnej modyfikacji. Spotkania wiejskiego aktywu k-o, połączone z wymianą doświadczeń odbywać się będą

częściej niż dotychczas. W środowisku wiejskim, w okresie jesienno-zimowym jest większe zapotrzebowanie na pracę kulturalno-oświatową — stąd troska o przygotowanie szczególnie interesujących form oświatowych, kulturalnych i rozrywkowych na ten okres. W samym mieście Oddział WDK prowadzi będzie pracę w zasadzie niewiele różniącą się od dotychczasowej. Powstało kilka nowych sekcji i kół zainteresowań. Kontynuowane będą popularne już wieczory literacko-muzyczne przy świecach oraz stałe koncerty kameralne Filharmonii Koszalińskiej.

Należy dodać, że działalność placówki napotyka na znaczne trudności lokalowe. Małe sale, brak pomieszczeń dla wielu kół zainteresowań. (ur)

Przybywa domów

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE W CZARNEM

CZARNE. Do mieszkań oddanych do użytku przez Spółdzielnię Mieszkaniową wiosną w tym roku, dodano w tych dniach 38 mieszkań w budynku rady narodowej. Ponadto w wyniku remontów kapitalnych trzech budynków, najbardziej potrzebujący otrzymają dodatkowych 11 mieszkań. Zmieniło pierwotną koncepcję stopniowego oddawania do użytku domków z budownictwa zakładowego PP-2. W związku z tym wszystkie osiem domków, po osiem mieszkań każdy, oddanych zostanie do użytku w lipcu przyszłego roku. Dalszy rozwój budownictwa władze miasta wiąże z zakładanymi pracami. W przyszłym roku budowę 28 mieszkań dla swoich pracowników planuje Gmina Spółdzielnia i 8 mieszkań — Spółdzielnia Kółek Rolniczych. (maj)

gdzie wyrzucił się do góry kołami. Znajdującą się w cysternie maszyną wyjechała. Kierowca Bronisław G. i jadący z nim Elżbieta M. odnieśli ciężkie obrażenia ciała i zostali przewiezieni do Szpitala Rejonowego w Drawsku.

Wskutek brawurowej jazdy Aleksander W., jadąc motocyklem uderzył w ciężarówkę stojącą na drodze pomiędzy Małym i Boninem. Motorowista został ranny. (hz)

ZDARZENIA WYPADKI

● BRAWUROWA jazda i nie zachowanie ostrożności podczas mijania o to główne przyczyny wypadków w ub. płatk. Pędzący z Chojnice do Szczecina samochód osobowy renault, na łuku ul. Wojska Polskiego w Człuchowie wpadł w poślizg na mokrej jezdni i następnie uderzył w drzewo. Kierowca, Jerzy S. wyszedł z wypadku z drobnymi okaleczeniami, natomiast jego żona, Krystyna stała ciężko ranna. Umieszczono ją w miejscowym szpitalu.

● POMIEDZY Złocieniem i Osiekami, samochód cysterna z Ekspozytury w Drawsku Woj. Zakładu Transportu Mleczarskiego, wskutek nadmiernej szybkości na łuku drogi zjechał na pobocze i stoczył się do rowu.

Świetlice pod chmurką

ŁĘBORK. Jeszcze do niedawna teren przy klubie „Ruch” w dawnym dworskim parku w Niebiedzinie (gmina Nowa Wieś) zarastały dziko rosnące krzewy i karłowate drzewa. Potem młodzi mieszkańcy wsi pod kierunkiem dorosłych, wzięli się solidnie do roboty i właśnie przed paroma dniami odbyło się uroczyste otwarcie zielonej świetlicy. Jest w niej krąg taneczny, podium dla orkiestry i zespołów, stoliki i taborety z pierścieni pni, obok jest karuzela i huśtawki dla dzieci. Wszystko to oświetlone i ogrodzone. Mieszkańcy Niebiedzina — niewielkiej wioski — mają uzasadniony powód do dumy. Tym większy, że wygrali turniej z sąsiadami z Pogarsze wa, zorganizowany z okazji otwarcia nowej placówki.

Zielona świetlica w Niebiedzinie jest jedną z czterech tego typu nowych placówek, które powstały w tym roku jako odzew na doroczny konkurs, organizowany przez Łęborski Dom Kultury. Stanowią one trwały efekt ze wszech miar pożytecznego konkursu zielonych świetlic i działalności plenerowej, w tym roku zorganizowanego po raz dziesiąty. Trwa on zwykle od 1 maja do końca września. W tym roku, ze względu na sprzyjającą pogodę, przedłużony został do połowy października. Biorą w nim udział 44 placówki kulturalne, a współorganizatorami konkursu są instytucje i organizacje działające na wsi — GS, „Ruch”, LZS, OSP. Celem konkursu jest zapewnienie mieszkańcom wsi rozrywki w niedziele i sobotnie popołudnia. Organizuje się więc turnieje, festyny, ogniska, występy estradowe, wystawy kwiatów i plodów rolnych i inne imprezy. Wszystkie cieszą się powodzeniem a zielonych świetlic przybywa z roku na rok. (az)

DNI KULTURY WĘGERSKIEJ

Bogaty program imprez

ŚLĄPSK. W najbliższy wtorek rozpoczynają się w woj. ślupskim Dni Kultury Węgierskiej. Uroczysta inauguracja Dni odbędzie się w sali BTD, o godz. 17. W przeddzień inauguracji zostaną otwarte kilka wystaw obrazujących dorobek WRL. „Węgrzy dziś” — to tytuł wystawy fotograficznej, eksponowanej w Miejskim Domu Kultury w Śławnie. Wystawa czynna od godz. 17 do 20. Również ekspozycja fotograficzna jest formą następnej wystawy pt. „30 lat węgierskiego sportu”, zorganizowanej w ślupskiej WSP, którą można zwiedzać od godz. 16 do 19.

Filatelistów zapraszamy do zwiedzenia wystawy znaczka węgierskiego, eksponowanej w Klubie MPIK w Ślupsku czynnej od godz. 10 do 21.

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej, od godz. 12 do 18, można obejrzeć wystawę węgierskiej książki dla dzieci oraz węgierskich odznaczeń i medali.

„Węgierski plakat filmowy” to tytuł kolejnej wystawy, udostępnionej zwiedzającym

cym w hallu kina „Mile-nium”.

Godna obejrzenia jest również wystawa gazet i czasopism węgierskich, zorganizowana w bytowskiej bibliotece, a czynna od godz. 13 do 18.

Ponadto zachęcamy do obejrzenia wystaw: „Węgierska Republika Ludowa” w Łęborskim Domu Kultury (od godz. 17 do 20) oraz fotograficznej pt. „30 lat pokoleń”, zorganizowanej w Galerii PSP „Nowa Brama” w Ślupsku (czynna od godz. 12 do 16).

Hobbystom polecamy wystawę akcesoriów piwnych, znajdującą się w ślupskim klubie „Techmed” przy ul. Poniatowskiego (czynna w godz. 17 do 18).

Wszystkie wymienione wystawy będą otwarte dla zwiedzających do 11 bm. Program Dni Kultury Węgierskiej w województwie ślupskim przewiduje ponadto wiele jeszcze innych, ciekawych imprez, spotkań, odczytów, koncertów i seansów filmowych. (wir)

Posel przyjmuje

CZARNE. Dzisiaj (poniedziałek) w godz. 10—14 w siedzibie Urzędu Miasta i

Gminy w Czarnem skargi i wnioski ludności będzie przyjmował poseł na Sejm PRL, ob. Michał Kolanowski (kg)

Transportowcy nie zawodzą

ŚZCZECINEK. Załoga miejscowego Oddziału Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego dokłada starań, aby uchronić zdobytą przed rokiem pozycję jednej z produkujących placówek w kraju. W tym roku wykonano już usługi wartości około 22,5 mln zł, o 6 mln zł więcej niż zakładali plan. Przewieziono ponad 218 tys. ton towarów do sklepów, ziemiooplodów i materiałów budowlanych.

W szczecińskiej WSTW spoczywa obowiązek rozładunku pociągów marszrutowych. Transportowcy dobrze wywiązali się z tego zadania: w tym roku wyładowali około 1700 wagonów, w większości przy pomocy urządzeń mechanicznych. W porównaniu z ub. rekiem o 80 proc. zwiększono zastosowanie tych urządzeń. Załoga WSTW zlikwidowała do minimum tzw. puste przebiegi, skróciła czas postoju samochodów przed magazynami i zwiększyła ładowność pojazdów.

Wyniki te są zasługą ludzi, z których wielu pracuje w spółdzielczym transporcie

od początku. Na liście przodujących kierowców znajdują się: Zbigniew Gumienny, Henryk Wallszewski, Tadeusz Szczepanik, Marek Lorek, Edward Szwarczewicz i Stefan Roszko. Dwaj ostatni w kampanii skupu zbóż przewieźli bezpośrednio od rolników i z magazynów średnio po 500 ton ziarna. O sprawność techniczną pojazdów troszczy się brigada ze stacji obsługi: Stanisław Sowa, Stanisław Wietorek, Andrzej Wroński i Mieczysław Zdanowicz. W tym roku ten zespół mechaników wykonał dodatkowo 6 napraw głównych silników samochodowych. Do grupy przedowników należą też operatorzy: Józef Czyżewski i Walerian Kantak obsługujący cyklony.

Załoga szczecińskiej WSTW zwiększa dorobek także w realizacji zobowiązań dodatkowych. Podjęto je na kwotę około 320 tys. zł i znaczną część już wykonano. Odnawiono obiekty całej bazy, rozbudowano pomieszczenia socjalne i przygotowano dodatkowe stanowisko do obsługi technicznej pojazdów.

CTW „PROMOR”
O/Koszalin,
ul. Piastowska 10

poszukuje
pokoju
sublokatorskiego

dla młodego bezdzietnego
małżeństwa (inżynierów)
członków
spółdzielni mieszkaniowej.

ZGŁOSZENIA
prosimy kierować
do działu kadr

tel. 220-55 lub
220-56 wew. 18
K-2701-0

PRZERWY W DOSTAWIE
ENERGII ELEKTRYCZNEJ

w dniu 7 X 1975 r.
od godz. 8 do 14
w SZCZECINKU, ul. 28 Lu-
tego od nr 19 do końca.

Zakład Energetyczny przepra-
sza za przerwy w dostawie
energii elektrycznej.
K-2696

OCHOTNICZY HUFIEC PRACY

przy
PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w KOSZALINIE
ul. Mieszka I nr 32,
tel. 262-14

ogłasza
dodatkowe zapisy

młodzieży w wieku od 16-18 lat

W CELU PRZYGOTOWANIA DO ZAWODU:

• MURARZ - TYNKARZ

• BETONIARZ - ZBROJARZ

• BLACHARZ - DEKARZ

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE oraz informacji udziela dział
spraw pracowniczych.
K-2425-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
KOSZALIN, ul. Zwycięstwa 115, pokój 5

ogłasza zapisy uczniów

do 12 miesięcznego
MŁODZIEŻOWEGO DOCHODZĄCEGO
OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

w Koszalinie, Szczecinku, Wałczu, Złotowie,
Słupsku, Bytowie:

• MURARZ - TYNKARZ,

• BETONIARZ - ZBROJARZ,

• LASTRIKARZ - PŁYTKARZ

• STOLARZ BUDOWLANY,

• CIESLA BUDOWLANY,

• BLACHARZ - DEKARZ,

WARUNKI PRZYJĘCIA:
ukończone 16 lat, dobry stan zdrowia, ukończenie mini-
mum 5 klas szkoły podstawowej, pisemna zgoda rodziców
lub opiekunów. W okresie nauki junacy otrzymywać będą
wynagrodzenie w wysokości 600 zł miesięcznie oraz do 25%
premię za dobre wyniki w nauce.

Organizowany będzie również kurs motorowy

PO UKOŃCZENIU NAUKI i zdaniu egzaminu gwarantuje
się zatrudnienie w wyuczonym zawodzie.

ZGŁOSZENIA NALEŻY KIEROWAĆ pod wskazany
wyżej adres w Koszalinie.
K-2426-0

JESIEŃ

zabezpieczenia antykorozyjne pojazdów
nakazem chwili!

PP Polmozbyt Szczecin
Stacja Obsługi Samochodów
w Łobzie, ul. B. Bieruta 20, tel. 27-09

wykonuje usługi

w pełnym zakresie
ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNEGO

Metoda ML - najnowocześniejsza technologia!

TERMIN WYKONANIA USŁUGI - 2 DNI!

ZAPRASZAMY w godz. od 6 do 22 w soboty od
godz. 6 do 18.
K-2700

SAMOCOD warszawę M-20 -
sprzedam. Wiadomość: Kołobrzeg,
Basztowa 11, po godz. 16.
Gp-6390-0

SKODA 1000 MB, stan dobry, ce-
na 76 000 zł - pilnie sprzedam.
Ryszard Przygodzki, Białogard,
ul. Krakowska 24, Gp-6393-0

SYRENE 105, rok produkcji 1974,
tapicerka, fletowska, radio -
sprzedam. Kępcze, Mickiewicza 6,
tel. 61 dzwonić po piętnastej.
G-6456

OPLA-COMBI, 25 tysięcy zł -
sprzedam. Słupsk, tel. 86-36, po
szesnastej.
G-6454

SYRENE 103 - sprzedam. Jastro-
wie, ul. Mickiewicza 30. G-6449

SAMOCOD syrene 104 - sprze-
dam. Koszalin, Zwycięstwa 75/1,
po szesnastej.
G-6447

NYSE, stan dobry, sprzedam lub
zamienię na samochód osobny.
Wiadomość: Słupsk, Władysława
IV 13/10, tel. 81-01. G-6455

GARAŻ samochodowy sprzedam
lub wynajmę oraz sprzedam
motocykl WSK-125, Frankowski,
Kołobrzeg, Grochowska 6 d/7.
Gp-6429-0

GARAŻ składany, drewniany -
sprzedam. Tadeusz Rudzki, Runo
wo, poczta Sycewice. G-6450

TAKSOMETR „Poltax” - sprze-
dam. Bytów, ul. B. Wery 1, te-
lefon 26-06. Gp-6427

SKUTEREK dziecięcy ptyś oraz
płaszcz skórzany męski - sprze-
dam. Wiadomość: Koszalin, tele-
fon 323-97. G-6444

BIBLIOTECZKĘ na wysoki po-
lysk - sprzedam. Koszalin, Emilii
Plater 2a/27, po godz. 17. G-6445

FIKUS duży - sprzedam. Ko-
szalin, ul. Karola Marksa 8a. G-6446

SPACERÓWKĘ niemiecką -
sprzedam. Słupsk, tel. 80-74. G-6453

ZATRUDNIĘ malarza. Zakład
malarski. Koszalin, ul. Kolejowa
53/10, Galant. G-6461-0

KRAJARKĘ do papieru, szer. cie-
cia 50 cm - sprzedam. Koszalin,
tel. 321-34, po godz. 21. G-6434

SPRZEDAM wieloczynnościową,
wiertarko-frezarko-wytwórczką
typ ciężki, tokarnię, pilę ramową
do metalu, spawarkę elektryczną,
szlifierkę do ostrzenia długich no-
ży maszynowych, przecinarkę
tarczową do metalu. Słupsk, tele-
fon 43-43. G-6451-0

CEGLE rozbiórkową - sprzedam.
Wiadomość: Swiędoń, Zabowo 13,
poczta Sycewice. G-6452

KUPIĘ nowy, jednorodzinny do-
mek w Słupsku, w rozliczeniu
mieszkanie własnościowe M-4. O-
ferty: „Głos Pomorza” Słupsk,
nr 6457. G-6457

OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
w BIAŁOGARDZIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki nysa 501, nr silnika
NOI-7190, cena wywoławcza 37.000,- zł. Przetarg
odbędzie się w dniu 10 października 1975 r., o godz.
10, w biurze OSIR w Białogardzie. Przystępujący do
przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wyso-
kości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Ośrodka
Sportu i Rekreacji w Białogardzie, ul. Moniuszki 49
najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się
prawo unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn.
K-2704

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY
ZESTAW PAR

na dzień 11-12 października 1975 r.

zakłady nr 41A

Progniza
wyników
1 X 2

1. Arsenal - Coventry 5 3 2

2. Aston Villa - Tottenham 2 5 3

3. Leeds - Manchester Utd 6 1 1

4. Leicester - Middlesbrough 4 3 3

5. Liverpool - Birmingham 7 3 1

6. Manchester City - Burnley 4 4 2

7. Norwich - Derby 4 3 3

8. Queens Park - Everton 3 3 4

9. Stoke - Ipswich 2 5 3

10. West Ham - Newcastle 3 4 3

11. Wolverhampton - Sheffield Utd 4 3 3

12. Oldham - York 4 3 3

13. Plymouth - Bolton 3 3 4

Poz. 1-11 spotkania o mistrzostwo I ligi
angielskiej
Poz. 12-13 spotkania o mistrzostwo II ligi
angielskiej

Zakłady nr 41P

Progniza
wyników
1 X 2

1. Bałtyk Gd. - Polonia Bydg. 4 4 1

2. Dab. Dobno - Avia Świdnik 2 3 1

3. Jagiellonia - Zagłębie Włb. 1 1 8

4. Lechia Gdań. - RKS Ursus 4 4 2

5. Motor Lublin - Arka Gdynia 4 4 2

6. Moto Jelcz - Gwardia W-wa 1 5 4

7. Olimpia Poz. - Gwardia Kosz. 4 4 2

8. Odra Opole - BKS Bielsko-B. 4 4 2

9. Piast Gliwice - Sparta Zabrze 4 4 2

10. Polonia W-wa - Stal Stocz. Szcz. 3 5 2

11. Siarka Tar. - Urania Ruda Śl. 2 3 5

12. Zagłębie Lubin - Wisłoka Debica 3 4 8

13. Zawisza Stoczniewiec - Gdańsk 4 3 8

Poz. 1-13 spotkania o mistrzostwo II ligi
K-2695

Rada Uczelniana
Socjalistycznego
Związku
Studentów Polskich

zuraca się

do
Mieszkańców
Koszalin

o ZGŁASZANIE KWATER

dla studentów
na terenie
MIASTA KOSZALINA.

Zgłoszenia przyjmujemy
telefonicznie codziennie
w godzinach 18-19
tel. 249-72

lub osobiście
Koszalin, ul. Rejtana 15.
K-2673-0

ZAMIANIĘ pokój z kuchnią w
Bydgoszczy, na mieszkanie w
Słupsku. Oferty: „Głos Pomorza”
Słupsk, nr 6438. G-6438

MIESZKANIE dwupokojowe, no-
we budownictwo z wygodami w
Koszalinie zamienię na jeden po-
kój z kuchnią w nowym budow-
nictwie. Wiadomość: Koszalin, te-
lefon 321-62, od godz. 18. G-6440

KOSZALIN, centrum miasta, mie-
szkanie na parterze, nadające się
na zakład rzemieślniczy, zamienię
na 3-pokojowe mieszkanie. Oferty:
Koszalin, Biuro Ogłoszeń. G-6441

SPÓŁDZIELCZE M-4 w Sochacz-
wie zamienię na mieszkanie w
Koszalinie. Sochaczew, tel. 20-78,
godz. 18-22. G-6442

DOMEK z ogrodem (możliwość
hodowli) w Bolesławicach zamie-
nię na mieszkanie w Słupsku,
najchętniej z kolejarzem, budow-
nictwo obojętne. Prądzynska, Bo-
lesławice k. Słupska. G-6402-0

KLINIKA łalek w Koszalinie zo-
stała przeniesiona na Poprzeczna
34b/2. G-6423-0

ZGŁOSZENIA na kursy: radio-
wo-telewizyjne, kucharsko-kelner-
skie, kroju i szycia, dziewiar-
stwa, bhp (zlecenie), języka an-
gielskiego, niemieckiego, przygo-
towanie na wyższe uczelnie (or-
ganizowane w Koszalinie, Słup-
sku, Szczecinku, Kołobrzegu) o-
raz kosmetyczne, kreślarskie,
spawalnictwa, elektromonterskie,
mechaniki samochodowej, nauki
brydża (organizowane w Kosza-
linie, Słupsku) kierować pod a-
dresem: „Oświata” Koszalin, Ja-
na z Kolna 10, tel. 250-35.
K-2692-0

WPISY na zaoczne (koresponden-
cyjne) kursy kreślenia budowla-
nych instalacyjnych, maszyno-
wych oraz kalkulacji i kosztory-
sowania inwestycji przyjmuję
szczegółowych pisemnych in-
formacji udziela - „Wiedza”
31-139 Kraków ul. Spasowskiego
8. K-263/B-8

ZGUBIONO kwit na koks nr
337-268 z dnia 19 VIII 75 r. na
nazwisko Jan Rudz. G-6459

SAMOTNI, Duży wybór ofert po-
stała Biuro Matrymonialne „We-
sta” 70-952 Szczecin, skr poczt-
owa 672. K-18/R-8

SAMOTNY starszy pan poszu-
kuje uczciwej gospośi umiejącej
prowadzić kuchnię i gospodarstwo
Koszalin, tel. 273-53. G-6465

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„INPROMET”
w Koszalinie

oferuje dla ludności

następujące usługi

▲ ŚLUSARSKIE

▲ STOLARSKIE

▲ GALWANOTECHNICZNE

Zamówienia przyjmuje

PUNKT PRZYJĘĆ USŁUG
Koszalin, ul. Mińska 19, tel. 256-12
w godz. od 11-18, w soboty do godz. 16

O TERMINIE WYKONANIA usługi decyduje kolejność
zamówienia.
K-2677-0

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
w Koszalinie

ogłasza

SPĘDY KONI ROBOCZYCH
na październik

Data	Miejscowość	godz.	Miejscowość	godz.
7.X.75	CZŁUCHÓW	10	DEBRZNO	13
8.X.75	ZŁOCENIEC	10	SZCZECINEK- BUGNO	13
13.X.75	KALISZ POM.	10	DRAWSKO POM.	13
14.X.75	CZAPLINEK	10	BARWICE	13
15.X.75	DARŁOWO	9	ŚLAWNO	11
16.X.75	ŚWIDWIN	9	SŁUPSK	13
17.X.75	NOWA WIEŚ	10	POLCZYN ZDRÓJ	13
18.X.75	MIASTKO	10	CEWICE	13
20.X.75	KOŁOBZEG	10	BYTÓW	13
21.X.75	BIAŁOGARD	9	KARLINO	13
22.X.75	KŁOS	9	CZARNE	13
			BOBOLICE	12

K-2698

Północne Zakłady Przemysłu Skórzanego „Alka”
w Słupsku
ZAKŁAD GARBARSKI W KĘPICACH

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

I. Robót remontowych 2.400.000,- zł

— robót elektrycznych 90.000,- zł

— robót wod.-kan. i c.o. 400.000,- zł

— budowy budynku gospodarczego 200.000,- zł
w budynku mieszkalnym przy ul. M. Buczka 3
w Kępicach.

II. Robót elewacyjnych 2 domków dwurodzinnych
w Kępicach 80.000,- zł

III. Robót elewacyjnych budynków produkcyjnych
i pomocniczych na terenie zakładu 1.000.000,- zł

IV. Robót budowlanych, odwadniających i drogowych:

— kanały ciepłownicze 400.000,- zł

— zbiorniki „szamba” 300.000,- zł

— utwardzanie placów i składowisk 300.000,- zł

— kanalizacji zewnętrznej 150.000,- zł

— inne roboty o podobnym profilu 300.000,- zł

Przewiduje się rozpoczęcie robót w 1975 roku za wy-
jątkiem robót elewacyjnych; zakończenie w 1976 roku.
Oferty w zalakowanych kopertach można składać na
całość lub oddzielnie na poszczególne rodzaje robót
pod adresem PZPS „Alka” Zakład Garbarski w Kępi-
cach, ul. Składowa 2 - Dział Inwestycyjno-Budowlany
z napisem „Oferta na roboty budowlane” do dnia
25 października 1975 r. Komisynie otwarcie ofert na-
stąpi w dniu 28 października 1975 roku o godzinie 11.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie
prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.
K-2697-0

Wicemistrz Polski zdobywcą pucharu wojewody słupskiego

W ramach Słupskich Dni „Sportu” wczoraj odbyło się w tym mieście uliczne kryterium kolarskie o puchar wojewody słupskiego. Na starcie stanęło 27 kolarzy z całego kraju. Wyścig obejmował 25 okrążeń długości 42,5 km. W połowie wyścigu utworzyła się czołówka z 4 zawodników. Byli to: wicemistrz Polski w jeździe indywidualnej Czesław Lang były kapitan naszej narodowej drużyny na Wyścig Pokoju Bernard Kręczyński oraz Jankiewicz i Szczepkowski. Ta czwórka gromadziła punkty do ostatecznej klasyfikacji. Najbardziej aktywny i najszybszy był Czesław Lang, który wyraźnie pokonał swoich przeciwników. Jest to kolejny sukces reprezentanta Baszty Bytów po sobotnich mistrzostwach Polski w jeździe indywidualnej, w których zdobył on srebrny medal.

A oto końcowe rezultaty słupskiego kryterium: 1. Czesław Lang (Baszta Bytów) — 34 pkt. — zdobywca pucharu wojewody słupskiego; 2. Bernard Kręczyński (Gryf Szczecin) — 21 pkt.; 3. Jan Jankiewicz (Piast Nowa Ruda) — 18 pkt.; 4. Zbigniew Szczepkowski (Legia Warszawa) — 9 pkt.

(f-b)

MITYNG BOKSERSKI NA RINGU W SŁUPSKU

Dużym zainteresowaniem cieszyły się zawody bokserskie zorganizowane w sobotę w Słupsku z okazji Dni katowickiego „Sportu”. Na ringu w Słupsku wystąpili reprezentanci Polski. Najlepszą walkę stoczyli w wadze piórkowej Wędrzyński (Czarni Słupsk) z Jagielskim (Hutnik Nowa Huta). Zasłużone zwycięstwo odniósł reprezentant Słupska, który skutecznie punktował renowanego przeciwnika. W wadze muszej Lechowski (BKS Bolesławiec) odniósł zwycięstwo nad Misiakiem (Czarni Słupsk). W



Na zdjęciu: wicemistrz Polski i zdobywca pucharu wojewody słupskiego — Czesław Lang z bytowskiej Baszty.

Fot. J. Patan

wadze lekkiej Ryszard Tomczyk pokonał Hapkę. (Stoczniolec Gdańsk). W wadze papierowej — Pielesiak (Gwardia Łódź) pokonał Potrzebowski (Legia Warszawa). W wadze lekkopółśredniej — Paczuska (Śląsk) zwyciężył Baranowski (Stoczniolec Gdańsk). Nie odbyła się walka w wadze ciężkiej. Lucjan Treła stanął na ringu serdecznie witany przez słupską publiczność, ale jego przeciwnik Stodulski nie przyjechał na zawody. (f-b)

Pod kosztami

UDANY START KOSZYKAREK SZS AZS KOSZALIN

W sobotę zainaugurowano rozgrywki o mistrzostwo I i II ligi w koszykówce kobiet. W rozgrywkach drugoligowych uczestniczy zespół SZS AZS Koszalin. Wczoraj bardzo przyjemny mecz odnotowaliśmy z Koniną, gdzie koszalinianki zmierzyły się z miejscowym Zagłębiem. Podopieczne trenera C. Cieślaka wygrały pewnie oba mecze. Pierwszy zakończył się wynikiem 78:61 (39:29), a drugi — 78:72 (40:33). Szczegóły z obu pojedynków podamy jutro.

Na parkietach I ligi

Pierwsza kolejka spotkań ekstraklasy przyniosła następujące rozstrzygnięcia: Czarni Szczecin — Olimpia Poznań 64:78 i 72:78, Wisła Kraków — Stomil Olsztyn 75:57 i 79:64, Polonia W-wa — SZS AZS Lublin 59:52 i 92:55, ŁKS — AZS Poznań 67:68, Spójnia Gdańsk — AZS Warszawa 75:48.

Na lodowiskach ekstraklasy

W rozegranych spotkaniach o mistrzostwo I ligi w hokeju na lodzie uzyskano następujące wyniki: Bałtyk Katowice — Naprzód Janów 2:3, GKS Tychy — Polonia Bydgoszcz 2:6, GKS Katowice — Zagłębie Sosnowiec 7:4, Podhale Nowy Targ — ŁKS 3:4, KTH Krywnica — Legia 8:6.

TOTO LOTEK

I losowanie: 7, 11, 13, 27, 36, 40 — dod. 38
II losowanie: 9, 25, 30, 31, 36, 48.
Banderola 033125



NA II-LIGOWYM FRONCIE

Po VII kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi, obie grupy mają zdecydowanych liderów. Lechia w grupie północnej i Odra w południowej prowadzą z przewagą kilku punktów. Obie drużyny grały na wyjazdach i odniosły zdecydowane zwycięstwa. W Lechii udanie zadebiutował Kasalik, który zdobył jedną bramkę w Bydgoszczy.

Cieszy, że w czołówce grupy północnej nadal utrzymuje się drużyna Gwardii, Koszalinianie po przegranej w Bydgoszczy zwyciężyli w sobotę warszawską Polonię i zajmują 4. miejsce w tabeli. Bramka Leszka Pałki awansowała go na pierwsze miejsce w tabeli strzelców grupy północnej. Zadowolonym napawa również fakt, że już dawno nie widzieliśmy zawodników Gwardii tak dużo i celnie strzelających z większych odległości.

Prowadzący w tabeli tercet z Trójmiasta nie zwalnia tempa. Arka pokonała groź

ne Zagłębie, a Bałtyk wygrał w Świdniku z Avią, drużyną która jako jedyna zdobyła „urwać” punkt Lechii.

Zawiodli swoich sympatyków zespoły Stal Stocznia i Ursus. Osiągnęły tylko bezbramkowe remisy na własnych boiskach z nie najwyższymi notowanymi drużynami Zawiszy i Olimpii.

W coraz gorszej sytuacji są piłkarze Dębu. W meczu z sąsiadującą z nimi w tabeli Jagiellonią przegrali na własnym boisku i już aż cztery punkty dzieli ich od bygoskiej Polonii i niespodziewanie znajdującego się w końcu tabeli — Stoczniowca.

W grupie południowej rewelacyjnie spłuje się drużyna beniaminka — Małapanewi. Piłkarze z Ozimka zajmują pozycję wicelidera i grają coraz lepiej. Niespodzianką minus są porażki BKS Bielsko i Piasta. Nie najlepiej gra również katowicki GKS. (f-b)

GWARDIA — POLONIA 2:1

W VII kolejce spotkań o mistrzostwo II ligi koszańska Gwardia pokonała na własnym boisku warszawską Polonię 2:1, do przerwy 0:1. Bramki dla gospodarzy zdobyli: w 55 minucie Miła (głowa) i w 66 minucie Pałka; dla Polonii Karpiński w 42 minucie. Widzów około 6 tysięcy. Sędziowali Suwiński (sędzia główny) Jagłowski i Kminikowski (wszyscy z Gdańska).

Gwardia — Matecki, Rudnicki, Pluskota, Klasa, Szpakowski, Kowalczyk (od 46 min. Michalak), Miła, Makowski, Delega, Gilewski, Pałka.

Polonia — Cieślak, Woźniowski, Kolipas, Krzyszowski, Zygmunt, Jankowski (od 77 min. Łopaciński), Zmijewski, Kotler, Skoneczny, Łukaszewicz (od 77 min. Cioroch), Karpiński.

Złota kartkę otrzymał Zmijewski.

Rozegrane w sobotę spotkanie odbyło się w złych warunkach atmosferycznych. Było zimno, wiał silny wiatr. Dodatkowym utrudnieniem dla piłkarzy było grzaskie i mokre boisko. Mimo to mecz był ciekawy i stał na niezłym poziomie. W pierwszej części gwardziści, mimo że grali pod wiatr, przeważali i dopiero końcówka należała do „czarnych koszul”. Dobrze interweniująca obrona koszańskich nie dopuściła do utraty bramek do 42 minuty. Dopiero akcja Kotera i jego dobre dośrodkowanie

do Karpińskiego przyniosło prowadzenie gościom.

Po przerwie obraz gry zmienił się na korzyść gwardzistów. Skomasowane ataki w pierwszych 25 minutach gry przyniosły prowadzenie. Najpierw główka Miły z podania Klasy w 55 minucie do prowadzącego do remisu, a w 11 min. później piękny strzał Pałki (z podania Delegi) przyniósł prowadzenie. W tym okresie gry Cieślak obronił dużo celnych strzałów Klasy, Miły, Delegi i Michalaka z drugiej linii.

Po wprowadzeniu do gry dwóch nowych piłkarzy Polonii, gra się wyrównała i goście przeprowadzili kilka groźnych ataków. Dobrze spisująca się obrona i pewne interwencje Mateckiego nie dopuściły do utraty bramki.

W zespole Gwardii wyróżnili się Makowski, Miła, Pałka, Szpakowski i bramkarz Matecki. W Polonii najlepiej grali Cieślak, Skoneczny i Karpiński. (f-b)

Z kraju i zagranicy

SZURKOWSKI NAJSZYBSZY W POZNAŃSKIM KRYTERIUM

Z udziałem uczestników sobotnich indywidualnych, kolarskich mistrzostw Polski w jeździe indywidualnej na czas odbyło się 5 km. w stolicy Wielkopolski kryterium uliczne o wielką nagrodę miasta Poznania. W bardzo wyrównanej rywalizacji zwyciężył R. Szurkowski (Dolmel Wrocław) — 12 pkt. przed J. Firkowskim (Start Lublin) — 11 pkt i Mytnikiem (Flota) — 10 pkt.

REMBAS ZWYCIĘZCĄ MEMORIAŁU A. SMOCZYKA

Ponad 25 tys. entuzjastów sportu żużlowego emocjonowało się już po raz 25. walka o zwycięstwo w Memoriale im. Alfreda Smoczyka. Obok zawodników polskich startowało także czterech żużlowców ZSRR. Zwycięzcą tegorocznego Memoriału po bardzo zaciekłej walce został Jerzy Rembas (Stal Gorzów) — 14 pkt. Drugie miejsce zajął M. Okoniewski (Unia Leszno) — 13 pkt, a trzecie — W. Pazdnikowski (ZSRR) — 12 pkt.

JAK GRALI RYWALE POLSKICH DRUŻYN

●NADAL w znakomitej formie znajdują się piłkarze mistrza Holandii, PSV Eindhoven. W 7. kolejce spotkań PSV wysoko wygrał z Excelsorem Rotterdam 6:0. Najbliżsi rywale Ruchu Chorzów w II rundzie rozgrywek Pucharu Europy zajmują nadal drugie miejsce w tabeli.

●PIŁKARZE Royal Antwerp — rywale Śląska Wrocław zremisowali z zespołem Cercle Brugge 2:2. Po ósmu kolejnym Antwerp znajduje się na trzecim miejscu.

P. SKWIRA JEŹDZIECKIM MISTRZEM POLSKI

Przez cztery dni miłośnicy sportów konnych pasjonowali się XXX Mistrzostwami Polski w ujeżdżeniu i XXIV w Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego (WKW) rozgrywanymi po raz pierwszy w historii tego sportu w województwie koszalińskim. Toteż nie dziwnego, że mimo kapryśnej aury zawody w Białym Borze cieszyły się wyjątkowym zainteresowaniem kibiców, którzy ścignęli nawet z odległych miejscowości obu województw. Nikt, kto przybył na zawody na pewno tego nie żałował.

Bodaj najwięcej emocji dostarczył cross, rozgrywany w sobotę. Był on popisem młodego Piotra Skwiry z ŁKS „Dragon” Nowielice, (woj. szczecińskie), jadącego na klaczy „Borta”. Piotr Skwira, który w ujeżdżeniu zajął piąte miejsce, okazał się bezkonkurencyjny w crossie, czego najlepszym dowodem jest fakt, że po obu konkurencjach prowadził nad drugim w klasy-

fikacji, Mirosławem Slusarczykiem, mając blisko czterdzieści punktów karnych mniej. Toteż wczoraj był już zdecydowanym faworytem. Mimo dużej przewagi również konkurs skoków dojechał bezbłędnie zdobywając w pięknym stylu tytuł mistrza Polski.

Pierwszym wicemistrzem Polski został Mirosław Slusarczyk z Legii Stara Miłojosna, jadący na koniu „Da-

riusz” (również wychowanek ŁKS „Dragon” Nowielice). Tytuł drugiego wicemistrza wywalczył jego kolega klubowy Krzysztof Aftyka na koniu „Czad”.

Tytuł mistrza Polski juniorów zdobył Ryszard Jeń z BKJ Bogusławice na koniu „Dalmierz”. Tytuły wicemistrzów zdobyli Jan Lipczyński z LZS Iwno i Zbigniew Wawrzczak z BKJ Bogusławice.

Mistrzem Polski w ujeżdżeniu został, co też jest niespodzianką, Krzysztof Tomaszewski z LZS Łąka na koniu „Haus” pokonując Stefana Grodzickiego na „Kobryniu” i Antoniego Pacyńskiego na koniu „Porfir”.

(rd)

KLASA REJONOWA

Gryf — Olimp	3:0
Wielim — Darzbór	2:4
Victoria — Bałtyk	2:0
Kotwica — Granit	0:0
Czarni — MKKS Darłowo	2:0
Gwardia II — Piast	3:2
Iskra — Sława	3:1

Darzbór	13:3	15-7
Gryf	12:4	13-5
Iskra	11:5	17-7
Gwardia II	9:3	16-10
Victoria	8:4	9-6
Czarni	8:8	13-14
Kotwica	8:6	6-5
Olimp	7:9	13-16
Wielim	7:9	11-15
Bałtyk	6:10	6-9
Sława	6:10	16-23
Piast	6:10	6-13
Granit	4:12	7-7
MZKS Darłowo	3:13	7-18

LIGA

Szombierki — Legia 6:0
Górniki — Pogoń 1:0
GKS Tychy — Polonia 3:0
Śląsk — Zagłębie Sosn. 4:2
Widzew — Lech 1:1
ROW Rybnik — ŁKS 2:0
Ruch — Stal Mielec 2:1
Stal Rzeszów — Wisła 0:1

Stal Mielec	14:6	19-9
Ruch	14:6	17-9
Tychy	14:6	15-9
Wisła	14:6	9-5
ROW	12:8	12-10
Górniki	11:9	15-13
Śląsk	10:10	12-10
Pogoń	10:10	13-14
Widzew	9:11	9-11
Lech	9:11	16-18
Legia	9:11	17-25
Szombierki	8:12	13-12
Polonia	8:12	8-11
ŁKS	6:14	11-17
Stal Rzeszów	6:14	6-12
Zagłębie	6:14	10-17

LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA

Gwardia — Polonia W-wa 2:1
Avia — Bałtyk 1:2
Ursus — Olimpia 0:0
Stoczniolec — Motor 1:1
Polonia Bydg. — Lechia 0:4
Stal Stocznia — Zawisza 0:0
Dąb — Jagiellonia 0:1
Arka — Zagłębie Włb. 2:1

Lechia	13:1	13-2
Bałtyk	10:4	12-4
Arka	10:4	11-5
GWARDIA	9:5	10-10
Ursus	7:7	10-4
Zagłębie Włb.	7:7	8-6
Motor	7:7	5-4
Zawisza	7:7	5-6
Stal Stocznia	7:7	8-10
Olimpia	6:8	5-4
Jagiellonia	6:8	7-8
Avia	6:8	3-4
Polonia W-wa	6:8	5-7
Stoczniolec	5:9	6-14
Polonia Bydg.	5:9	3-11
Dąb	1:10	2-14

GRUPA POŁUDNIOWA

GKS Katowice — AKS Niwka 1:1
Urania — Piast 1:0
Sparta — Odra 0:3
Korona — Śląsk 0:1
BKS Bielsko — Star 0:2
Gwardia W-wa — Stal St. Wola 2:1
Małapanew — Zagłębie Lubin 1:0
Wisłoka — Moto Jelez 1:0

Odra	12:2	14-2
Małapanew	10:4	7-4
Wisłoka	9:5	8-5
BKS Bielsko	9:5	9-7
Piast	9:5	6-4
Star	8:6	9-5
GKS Katowice	7:7	9-6
Stal St. Wola	7:7	6-5
Urania	7:7	7-8
Śląsk	7:7	7-10
Gwardia W-wa	6:8	6-7
Zagłębie Lubin	6:8	6-7
Moto Jelez	5:9	7-10
Sparta	4:10	3-10
Korona	3:11	4-16
AKS Niwka	3:11	5-14

PODPISANIE PROTOKOŁU WYMIANY SPORTOWEJ MIĘDZY POLSKĄ A ZSRR

W sobotę podpisany został w Warszawie protokół o wymianie sportowej między Polską a Związkiem Radzieckim na rok 1976.

Ze strony radzieckiej protokół podpisał przewodniczący Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR — Sergiusz Pawłow, a ze strony polskiej — przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — Bolesław Kapitan.

Protokół przewiduje wymianę grup sportowych, trenerów, specjalistów różnych dziedzin. W roku olimpijskim 1976 odbędą się w naszym kraju ponad 100 imprez, w których startować będą sportowcy z ZSRR. Podobnie jak w latach poprzednich, ZSRR jest najważniejszym partnerem Polski w wymianie sportowej.

M. TALAJ W KADRZE NA „MS”

W dniach 23—25 b.m. w Wiedniu, odbędą się Mistrzostwa Świata w Judo. Nasza reprezentacja wystąpi w Wiedniu w 10-osobowym, najsilniejszym składzie. Powołano do niej wszystkich medalistów ostatnich Mistrzostw Europy i aktualnie najlepszych w kraju zawodników. W składzie znalazł się również zawodnik Gwardii Koszalin — Marian Talaj. Wystąpi on wraz z Antonim Zajkow skim w wadze lekkiej. Oto pozostali reprezentanci: Alksin, Bes, Reiter, Adamczyk, Dworczyński, Lewin, Zausz i Nowakowski.

FUTBOL BEZ TAJEMNIC

TAKI był temat spotkania słupskich entuzjastów piłki nożnej z trenerem narodowej kadry piłkarzy KAZIMIERZEM GORSKIM, piłkarzem 30-lecia GERARDEM CIESLIKIEM oraz z dziennikarzami katowickiej redakcji „Sportu” — zorganizowanego w klubie „Emka”, z okazji imprezy pn. Słupskie Dni Sportu. Samo spotkanie, jak zresztą można było przypuszczać, było tym przelotowym gwoździem programu Dni. Tłumy kibiców i sympatyków futbolu zapelnily salę „Emki”, by dowiedzieć się, z „pierwszej ręki”, o poczynaniach polskich piłkarzy przed meczem rewanżowym z Holandią, o tym co trener sądzi o Deynie, Lubańskim, Tomaszewskim i innych piłkarzach, a także by zdobyć autograf K. Górskiego. Nie wszyscy jednak mogli posłuchać Górskiego i Ciesliki, bo po prostu zabrakło miejsca. Szkoda, bo tego typu interesujące spotkanie można było zorganizować na przykład w sali Bałtyckiego Teatru Dramatycznego. Frekwencja murawa (wir)

Zdjęcia:
IRENEUSZ WOJKIEWICZ



W SKRÓCIE

W HALI MKS STAL w Ostrowie Wielkopolskim odbył się międzypaństwowy mecz w gimnastyce juniorek Polska — Węgry. Zwyciężyły Polki 183,35:180,35.

Najlepszą zawodniczką meczu była Polka Krawiec, która wygrała poza wielobojem ćwiczenia na poręczach, równowazni i ćwiczenia wolne.

W MISKOLCU reprezentacja gimnastyk Węgier wygrała międzypaństwowe spotkanie z RFN 276,60:274,20. Najlepszym zawodnikiem meczu był reprezentant RFN Gienger, który w wieloboju zgromadził — 58,5 pkt.

KILKA dobrych rezultatów uzyskano na mistrzostwach lekkoatletycznych w Budapeszcie. W rzucie oszczepem wygrał Nemeth — 24,94 przed Borosem — 22,46. W tej konkurencji wśród triumfowała Paulanyi wynikiem — 55,22. W skoku w dal zwyciężyła Nilas — 5,41.

NIESPODZIANKA turnieju tenisa stołowego w Hagen (RFN) była porażka mistrza świata Węgra Jonyera. Tenista węgierski w eliminacjach przegrał ze Szwedem Bengtssonem 15:21, 16:21.

BULGARSKI ciężarowiec wagi piórkowej George Todoro ustanowił w Wiedniu rekord świata w rwanie rezultatem 128 kg. Dotychczasowy rekord należał także do Bulgara Nufikiana i wynosił 127,5 kilograma.

W LIDZE ANGIELSKIEJ

F.F. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej, objętych zakazami piłkarskimi na dzień 4 i 5 października 1975 r.

1. Arsenal — Manchester City 2:3
2. Birmingham — Sheffield Utd 2:0
3. Coventry — Burnley 1:3
4. Derby — Ipswich 1:0
5. Leeds — Queens Park 2:1
6. Liverpool — Wolverhampton 2:0
7. Manchester Utd — Leicester 0:0
8. Middlesbrough — Aston Villa 0:0
9. Newcastle — Tottenham 2:2
10. Norwich — Stoke 0:1
11. West Ham — Everton 0:1
12. Blackburn — Fulham 0:1
13. Oxford — Orient 2:1

MISTRZOSTWA ŚWIATA KOSZYKAREK — ZAKOŃCZONE

W Kolumbii zakończyły się mistrzostwa świata koszykarek. Tytuł mistrzowski po raz piąty zapewniły sobie reprezentantki ZSRR, które nie poniosły w turnieju porażki. Na drugim miejscu uplasowała się Japonia, a na trzecim CSRS. Wszystkie te zespoły zakwalifikowały się do turnieju olimpijskiego w Montrealu.

W ostatnich spotkaniach finałowych w Cali uzyskano rezultaty: ZSRR — Włochy 85:49 (43:29), CSRS — Meksyk 71:52 (37:22), Japonia — Kolumbia 97:65 (59:28).

O „Kryształową wazę”

Z udziałem młodych pięściarzy Czarnych (Słupsk), Korony (Wałcz) i Gwardii (Koszalin) odbył się w niedzielę, w Koszalinie turniej bokserki o „Kryształową wazę”. Stoczono 13 walk, spośród których najcięższą była Marcinowicz (Gwardia) z Lejkim (Czarni). Wygrał na punkty koszański.

W ogólnej punktacji turnieju zwyciężyła Gwardia przed Czarnymi i Koroną.

A oto wyniki walk: w. musza — Kukiełka (Gwardia) pokonał Simińskiego (Korona); w. kogucia — Rutkowski (Korona) zremisował ze swoim kolegą klubowym, Chodorukiem; w. piórkowa — Bulczak (Czarni) pokonał Zarzyńskiego (Gwardia), a w drugiej walce tej kategorii — Placzkiwicz (Gwardia) wypunktował Huleckiego (Czarni); w. lekka — Wiłko (Gwardia) wygrał z Zakrzewskim (Korona); w.

lekkośrednia — Talaj (Czarni) pokonał Walesia (Gwardia); w. półśrednia — Krol (Korona) przegrał z Ruszczyńskim (Czarni), a w drugiej walce tej wagi — Kowalczyk (Gwardia) pokonał Gustowskiego (Czarni); w. lekkośrednia — Sujka (Czarni) zremisował z Morozem (Czarni); w. średnia — Stefaniak (Gwardia) wygrał w I rundzie na skutek przewagi z Koleckim (Czarni).

NA POMOSTACH

NOWE REKORDY POLSKI

Podczas trójmeczów o drużynowe mistrzostwo Polski w podnoszeniu ciężarów rozegranego w Siemianowicach ustanowiono trzy rekordy Polski seniorów. W wadze ciężkiej Rutkowski (Odra Opole) osiągnął w wadze 185 kg, a Grabowski (Górnik Siemianowice) również w

AWANS OLIMPII ELBLĄG

W trójmeczach decydujących o awansie do grupy „A” drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów, który odbył się w Elblągu, zwyciężyła Olimpia Elbląg — 4123 pkt przed Zjednoczeniem Olsztyn — 4088 pkt i Urusem, Warszawa — 3943 pkt.

WSZYSTKO wskazuje na to, że olimpijski turniej hokejowy w Innsbrucku rozegrany zostanie z udziałem tylko 11 zespołów. Po wycofaniu się Szwedów z występu na Olimpiadzie, rezygnację złożył również reprezentacja NRD, a następnie Norwegii. Rozmowy w sprawie uzupełnienia liczby uczestników turnieju do 12 drużyn przeprowadzone z Wiochami i Holandią nie dały pozytywnych rezultatów.

Losowanie europejskich pucharów

TRUDNI RYWALE POLSKICH DRUŻYN

W hotelu „Atlantis”, w Zurichu dokonano losowania II rundy europejskich pucharów piłkarskich. Nasze zespoły wylosowały groźnych rywali. Najtrudniejszego przeciwnika otrzymał niewątpliwie Ruch Chorzów. W Pucharze Mistrzów walczyć on będzie z holenderską drużyną PSV Eindhoven. Jest to zespół dobrze znany polskim kibicom. W ubiegłym roku wyeliminował warszawską Gwardię. Trzon drużyny „Philipsa” stanowią tak znani piłkarze jak Szwed — Edstroem, Van der Kuylen, bramkarz — Beweren, stoper — Kraay, Van der Kerhof (strzelec bramek w ostatnim meczu z Holandią) i Lubse. Wszyscy ci piłkarze występowali nieraz w reprezentacji.

W Pucharze Zdobywców Pucharów, Stal Rzeszów wylosowała walijską drużynę — Wrexham, Walijszczy wyeliminowali w I rundzie Djurgarden (Szwecja). Wrexham gra w III lidze angielskiej i zajmuje tam 13 pozycję. Najlepsi zawodnicy to 22-krotny reprezentant Wali — Blew, Sutton (poprzednio grający w Cardiff) i May.

W Pucharze UEFA Śląsk wylosował FC Antwerp, a Stal Mielec zespół z NRD — Carl Zeiss Jena. Są to drużyny groźne, ale pokonanie ich na pewno leży w możliwościach polskich zespołów. Przypomnijmy, że w I rundzie Belgowie wyeliminowali angielski zespół Aston Villa 4:1 i 2:1, a drużyna z Jany pokonała Olympique Marsylia 3:0 i 1:0.

W II rundzie dojdzie do wielu szlagierowych pojedynków. W Pucharze Europy największe zainteresowanie wywołują pojedynki Borussia Mönchengladbach z Juventusem i Derby County z Realem Madryt. Najcięższą drużyną II rundy — Akranes (Islandia) zmierzy się z Dynamem Kijów.

W PZP najwięcej emocji wrozą spotkania Eintracht Frankfurt-Atletico Madryt oraz Ararat Erewan-West Ham.

Wreszcie w Pucharze UEFA szlagierem będzie pojedynek Lazio Rzym z Barceloną. Trudno także typować faworytów w meczach Crvena Zvezda Belgrad-Hamburger SV, Spartak Moskwa-FC Koln czy MSV Duisburg-Lewski Sofia.

NA SŁYNNYM torze lodowym Medeo w Alma Acla odbyły się zawody kontrolne. Do ręki. Na uwagę zasługują składowe rezultaty uzyskane również przez 14-letniego reprezentanta NRD, Manfreda Wina, który na dystansie 1000 m osiągnął 2:00 s, a na dystansie 1500 m uzyskał wynik 4:55,1.

PRZED NARODOWYM ŚWIĘTEM NRD

NOWE FORMY WSPÓŁPRACY

Niemiecka Republika Demokratyczna jest po Związku Radzieckim drugim naszym partnerem w handlu zagranicznym, wśród krajów socjalistycznych. W roku bieżącym wzajemna wymiana towarowa powinna zgodnie z zawartą umową wynieść 1,2 miliarda rubli. W ostatnich latach plan wzajemnej wymiany towarowej był wyższy, przekraczany, tak że już w 1974 roku obroty przekroczyły poziom przewidziany na bieżące pięcioletnie. Polsko-niemiecka wymiana handlowa wyniesie w latach 1971—1975 4,8 miliarda rubli i będzie większa o 37 proc. w stosunku do planu na te lata. Świadczy to o znaczącej wzroście dynamiki we wzajemnych stosunkach gospodarczych.

Podpisany w ubiegłym miesiącu protokół o koordynacji planów na lata 1976—1980 przewiduje wzrost wzajemnych dostaw towarów i usług o około 53 procent. Dostawy maszyn i urządzeń, które już obecnie dominują w handlu między Polską i NRD, zostaną w przyszłym pięcioletniu podwojone.

Szczególne uwagę, zgodnie z programem zatwierdzonym podczas spotkań czelowych przewodniczących Polski i NRD, towarzyszy Edwarda Gierka i Ericha Honeckera, wiele uwagi w ostatnich latach poświęca się rozwojowi kooperacji i specjalizacji w przemyśle. Wspomnie-

ny protokół przewiduje, że do 1980 roku udział wyrobów objętych specjalizacją i kooperacją zwiększy się do około 35 proc. w wymianie przemysłowej i do 46 proc. w wymianie przemysłu chemicznego. Już obecnie działa ponad 100 umów lub porozumień o specjalizacji i kooperacji w przemyśle.

Ważne miejsce we wzajemnych obrotach towarowych odgrywa dostawa surowców. Polska dostarcza i będzie nadal dostarczać do NRD węgiel kamienny i brunatny, koks i siarkę. Z NRD otrzymujemy ważne dla naszego rolnictwa sole potasowe. Z roku na rok zwiększa się wymiana produktów chemicznych oraz wyrobów włókienniczych. Dla naszego rynku, a w coraz większym stopniu także dla rynku w NRD istotne znaczenie mają dostawy towarów konsumpcyjnych. Zupełnie nową formą współpracy jest budowa wspólnych zakładów przemysłowych, takich jak uruchomiona w tym roku przedsiębiorstwa „Przyjaźń” w Zawierciu czy też budowa w NRD zakładu produkcyjnego, wytwarzającego wysokowartościowe dodatki do pasz. Istotne znaczenie dla gospodarki NRD ma udział naszych przedsiębiorstw budowlanych w realizacji inwestycji na terenie republiki. W przyszłym pięcioletniu zwiększymy

obiektem wznoszonym przy pomocy polskich przedsiębiorstw budowlanych będzie wielka elektrownia w Jaenschwalde.

Polska i NRD aktywnie przyczyniają się do rozwoju procesów integracji krajów socjalistycznych, zarówno poprzez zacieśnienie wzajemnych więzów, jak i uczestnictwo w wielostronnych porozumieniach krajów członków RWPG. Wypada tu przypomnieć, że NRD podobnie jak Polska uczestniczy w budowie różnych obiektów na terenie Związku Radzieckiego, takich jak na przykład wielki gazociąg czy kombinat celulozowy. Nawiazując do tych spraw, Edward Gierke powiedział w czasie wizyty delegacji partyjno-rządowej w NRD:

„Dziś idzie o to, by w oparciu o dokonania, o cały dotychczasowy rozwój naszej sojuszniczej i przyjacielskiej współpracy pójść jeszcze dalej — zacieśnić wszystkie związki między naszymi krajami, przechodzić ku nowym formom współpracy, wzbogacić ją o nowe treści. Zwiększymy w ten sposób wkład obu naszych krajów do dalszego rozwoju i umacniania jednolitej socjalistycznej wspólnoty, której główną siłą jest Związek Radziecki i której Polska i NRD stanowią ważne i nieodzowne ogniwa.”

TADEUSZ DERLATKA